Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr. Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79. 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. Kraków-Lwów, niedziela 3 marca 1935 Nr. 61 ABC

Dostało się Ubezpieczalniom Społecznym

(Z dyskusji budżetowej Senatu)

WARSZAWA, 2. 3. (tel. wł. — G.). Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie Senatu, które mimo obfitego porządku dziennego trwało tylko 4 godziny. — Przed podjęciem dalszej dyskusji szczegółowej nad preliminarzem budżetowym załatwiono 20 kilka projektów ustaw, a między niemi **ustawę o poborze rekruta, szereg ustaw o ratyfikacji różnych umów międzynarodowych, oraz ustawę o zmianie prawa autorskiego.**

Ta ostatnia wywołała najwięcej zainteresowania, Senat wprowadził w nią bowiem zmiany, a mianowicie przepisy, że **od reprodukowania płyt gramofonowych i filmów dźwiękowych ma być autorom płacone honorarjum za każdym razem, o ile reprodukcja odbywa się w lokalu publicznym i od publiczności pobierane są opłaty, np. w kinach, restauracjach i t. d. Utrzymano natomiast przepis uchwalony przez Sejm, uprawniający radjo do produkowania utworów muzycznych, literackich i t. d., nawet wbrew woli autora, o ile tak zarządzi Minister Oświaty, który też oznaczać będzie wysokość honorarjum.** Wszystkie wyżej wymienione ustawy przyjęto bez dyskusji po krótkich sprawozdaniach referentów.

W dłuższej dyskusji budżetowej omawiano dziś budżet Ministerstwa Opieki Społecznej na podstawie referatu senatora Barańskiego. **Komisja senacka obniżyła wydatki tego Ministerstwa o 263 tys. zł.** Referent wyjaśnił, że chodzi tu o pewne należności, które Ministerstwo jest winne, a których spłata zostaje odłożona na później. Budżet ten omawiano łącznie z budżetem Funduszu Pracy.

W dyskusji pierwszy zabrał głos przedstawiciel Klubu Narodowego, *sen. Meissner*. Zajął się on najpierw zagadnieniem bezrobocia wskazując, że *rezultat formowania oddziałów pracy jest nikły*. Zachodziłaby konieczność zwiększenia tempa prac i powiązania ich w jeden wielki plan, tembardziej obecnie, kiedy premjer Kozłowski zapowiedział pożyczkę inwestycyjną. Premjer Kozłowski zapowiedział również nowelizację ustawy scaleniowej. Zdaniem sen. Meissnera, zwłaszcza wieś powinno się otoczyć opieką, postępując jednak ostrożnie w związku z trudnościami kryzysowemi. Obowiązująca od 2 lat ustawa scaleniowa jest nieprzejrzysta. *Zwykle tak się dzieje, że ustawy, które się uchwala, są wynikiem nieszczerości.* Przy opracowywaniu pomimo innych pozorów, chodziło rządowi przedewszystkiem o to, by ubezpieczenie stało się narzędziem administracji państwowej.

W Ubezpieczalniach Społecznych istnieje przerost administracji. Na lecznictwo wydaje się ledwie 25 proc., resztę wydatków pochłaniają świadczenia i administracja. Lekarze w Kasach Chorych są niebywale nisko wynagradzani, a wymaga się od nich, zwłaszcza w małych miasteczkach, by prowadzili wykłady, odczyty publiczne, by brali udział w pracy społecznej i t. d. Wprowadzona ostatnio instytucja lekarzy domowych posiada bardzo dużo braków, utrudnia bowiem dostęp do lekarzy specjalistów, a także szybkie korzystanie z lecznictwa w szpitalach, które i tak jest uniedostępnione przepisami, okólnikami itp. Dla przykładu mówca podał, jak pewna pielęgniarka, zachorowawszy na ślepą kiszkę, nie mogła być operowana, choć lekarze stwierdzili konieczność operacji. Wynikło to stąd, że zatrudniona była w klinice ginekologicznej, a musiała być operowana w innym szpitalu, który nie mógł jej natychmiast przyjąć, gdyż na przeszkodzie stały przepisy Kas Chorych.

Minister Kościałkowski: Czy mogę pana prosić o nazwiska?

Sen. Meissner: Nazwiska podam panu ministrowi później.

— Ten stan rzeczy, — mówił sen. Meissner, — spotyka się z oburzeniem sfer lekarskich. Następnie przedstawił mówca stan rzeczy w aptekach Kas Chorych, zaznaczając, że wprowadzenie własnych punktów rozdawania lekarstw przypomina bezmała czasy średniowieczne. *Premjer sam przyznaje, — kończył senator Meissner. — że ustawa scaleniowa nie odpowiada naszym warunkom i należałoby przy reformie wziąć przykład z Niemców, gdzie istnieje szereg autonomicznych Kas Chorych, objętych wspólną ustawą ramową.* Przy tym systemie są znikome koszty administracyjne i dlatego wykrywa się symulację. Przy reformie należałoby też zrównoważyć czynnik lekarski z wpływami administracji.

Przemawiał jeszcze senator Danielewicz z PPS., który również wytykał wszystkie braki Ubezpieczalni Społecznej i szkodliwe eksperymenty, jakie się tam prowadzi.

Na tem dzisiejszy porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie Senatu odbędzie sie w poniedziałek o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz Spraw Wewnętrznych. Przy tym ostatnim dziale, oczekiwana jest wielka mowa ministra Kościałkowskiego.

Opozycyjny odczyt b. amb. Filipowicza

WARSZAWA, 2. 3. (Tel. wł. G.). W Resursie Obywatelskiej odbył się wczoraj odczyt b. ambasadora Filipowicza, który stanął na czele warszawskiej organizacji Partji Pracy, występując przeciw prezesowi zarządu głównego, senatorowi Evertowi. Na tle tego rozłamu wczorajszy odczyt wywołał duże zainteresowanie. Sala była przepełniona. Na odczycie obecny był Moraczewski, Leon Wasilewski, tłum zaś stanowili urzędnicy, członkowie Legionu Młodych i robotnicy z pod znaku sanacyjnego Z. Z. Z.

Prelegent dowodził konieczności rozpoczęcia robót publicznych na wielką skalę, lecz sposobu ich realizacji nie podał. *Krytykował aluzjami dzisiejszą nędzę i bezczynność obozu rządowego, na co sala reagowała rzęsistemi oklaskami. Miało się wrażenie, że jest to wiec P. P. S.*

Wczoraj przystąpiono do zbierania podpisów członków warszawskiej Partji Pracy pod protestem przeciwko senatorowi Evertowi. Członkowie, którzy odezwę podpisali oświadczyli, że *jeśli do 15 bm. nie będzie zwołany kongres Partji Pracy dla rozpatrzenia postępowania sen. Everta, zachowują sobie pełną swobodę działania.* Czy ten rozłam w Partji Pracy jest szczery, pokażą najbliższe wypadki.

„Korpus Lechitów" rozwiązany

WARSZAWA 2. 3. (tel. wł. G.) Donosiliśmy wczoraj o masowem rozwiązywaniu sanacyjnych organizacyj. Wiadomość tę uzupełniamy jeszcze jednym szczegółem. *Rozwiązany został tzw. „Korpus Lechitów", stworzony przez Partję Pracy jako sekcja młodych.* Komendantem „Korpusu" był niejaki Domiński. Jeśli chodzi o kierunek ideologiczny to „Korpus" przeciwstawiał się radykalizmowi „Legjonu Młodych".

„Austrja pojęciem wiecznem"

Min. Waldenegg o swej podróży do Paryża i Londynu

WIEDEŃ 2. 3. (PAT) Minister spraw zagr. Berger Waldenegg przyjął przedstawicieli prasy, z którymi podzielił się swemi wrażeniami z podróży do Paryża i Londynu.

Celem tej podróży — oświadczył minister — było przedstawienie w Paryżu i w Londynie politycznej i gospodarczej linji rządu związkowego. Ministrowie austrjaccy oświadczyli tam wyraźnie, *że nie przychodzą żebrać i nie pragną żadnej finansowej pomocy dla Austrji.* Ministrowie stwierdzili też, *że Austrja powinna być uważana jako pojęcie wieczne, które w Europie zawsze pozostanie.*

We wszystkich punktach ministrowie austrjaccy spotkali się ze zrozumieniem. Ministrowie francuscy i angielscy, podobnie jak poprzednio we Włoszech *złożyli zapewnienia, że mieszanie się obcych czynników do spraw wewnętrznych Austrji, nie będzie miało miejsca.* Również w sprawie paktu środkowo - europejskiego osiągnięto całkowitą zgodność poglądów. Austrja poinformowała zaprzyjaźnione rządy w Rzymie i Budapeszcie o przebiegu tych rozmów.

10 - 20 lat więzienia grozi Rintelenowi

WIEDEŃ 2. 3. (PAT). Rozpoczynający się dziś proces Dr. Rintelena przed sądem wojskowym w Wiedniu rozpięty został **na 5 dni.** Przewidują tu jednak, że postępowanie dowodowe zakończy się już w czwartym dniu. Do rozprawy powołano 20 świadków, oraz 3 rzeczoznawców lekarzy. **Akt oskarżenia zarzuca Dr. Rintelenowi oddanie się do dyspozycji przywódców spisku dla utworzenia rządu rewolucyjnego.** W ten sposób przedsięwziął oskarżony wraz z innymi spiskowcami działalność, która mogła narazić państwo na niebezpieczeństwo zzewnątrz i wojnę domową wewnątrz kraju, wobec czego Rintelen winny jest zbrodni zdrady stanu, a tem samem zamachu na całość państwa. **Grozi mu za to kara 10 do 20 lat więzienia,** a w razie uznania okoliczności obciążających dożywotnie ciężkie więzienie.

Dr. Rintelen odbył wczoraj dwugodzinną konferencję ze swym obrońcą, podczas której przygotował odpowiedź na akt oskarżenia.

Zapowiedziany proces wzbudził w całej Austrji ogromne zainteresowanie.

Japonja udziela pożyczki Chinom

LONDYN 2. 3. (PAT) Silne zaniepokojenie wywołała w Londynie i w Waszyngtonie wiadomość o *dojściu do porozumienia między Nankinem a Tokio w sprawie pożyczki japońskiej dla Chin.* Ambasador brytyjski w Waszyngtonie, którego wezwano wczoraj do departamentu stanu dla omówienia tej sprawy, *wysunąć miał propozycję pożyczki mocarstw dla Chin.*

Rząd Stanów Zjedn. domagać się ma wspólnego demarché w Tokio i zwrócenia uwagi rządu japońskiego, iż tylko ogólna pożyczka mocarstw może być udzielona Chinom. Rząd amerykański pragnie również dokonać demarché u rządu chińskiego i przypomnieć mu zobowiązania wypływające z umów zawartych w roku 1920 i 1921, na mocy których Chiny mogą korzystać tylko z pożyczek udzielonych przez konsorcjum międzynarodowe

Polakiewicz złożył mandat

WARSZAWA, 2. 3. (PAT). Marszałek Sejmu otrzymał dziś **pismo od wicemarszałka dr. Karola Polakiewicza, o zrzeczeniu się przezeń mandatu poselskiego.** Tem samem po stwierdzeniu przez Sejm na najbliższem posiedzeniu wygaśnięcia mandatu posła Polakiewicza, **opróżnione zostanie jedno miejsce wicemarszałka w prezydjum Sejmu.**

Grecja w ogniu rewolty wojskowej

Bunt pięciu okrętów wojennych. — Walki o arsenał w Salaminie. — Niejasna sytuacja

ATENY. 2. 3. (PAT). **Ruch rewolucyjny, który rozpoczął się wczoraj pod wieczór w arsenale w Salaminie, w następstwie którego oficerowie należący do spisku pod dowództwem majora Demesticha, opanowali arsenał i 4 okręty wojenne, miał być sygnałem powstania dla garnizonu w Atenach prawdopodobnie także dla innych miast w Grecji. Jednak większość oddziałów pozostała wierna rządowi. W Atenach spiskowcy wystąpili gromadnie do walki z oddziałami wiernemi rządowi. Strzelanina trwała do późnej nocy. Poddanie się arsenału i zbuntowanych okrętów wojennych oczekiwne jest lada chwila. Wojska rządowe zajmują wszystkie punkty strategiczne. Wśród ludności panuje spokój.**

Szkoła kadetów w Atenach, która przyłączyła się do ruchu powstańczego, zdobyta została w ciągu nocy przez wojska rządowe. Dowódca szkoły miał popełnić samobójstwo.

LONDYN. 2. 3 .(PAT). Agencja Reutera donosi z Aten: Według oświadczenia ministra wojny, w czasie wczorajszych walk **padło kilku żołnierzy.** Powstańcy mieli 10 zabitych. Jak przypuszczają, załoga okrętu „Aferoff" będzie usiłowała nawiązać kontakt z Kretą. Rząd oczekuje potwierdzenia tych wiadomości, które, gdyby okazały się prawdziwe, miałyby doniosłe znaczenie polityczne. **Ogłoszono stan wojenny. Jak słychać, w obecnej chwili flota jest już w ręku powstańców. Pięciu okrętom wojennym udało się wypłynąć na pełne morze. Rząd wysłał do nich radjogramy, ostrzegające ich przed konsekwencjami ich kroku i zapowiadające, że załogi ich uważane będą za piratów.**

Według jednego z dzienników, włoskie okręty wojenne, znajdujące się na wodach sąsiednich, zwróciły się do władz z zapytaniem, jakie stanowisko zajać mają wobec rozgrywających się w Grecji wypadków. Z prowincji przybywają do Aten znaczne posiłki. Oddziały te maszerują przez ulice Aten z śpiewem. Dziś ukazały się tylko trzy pisma prorządowe, donoszące, że rząd jest panem sytuacji. Według dalszych donisień, zbuntował się batalion gwardji republikańskiej, który jednak po walce skapitulował. W czasie walki użyto również artylerji.

PARYŻ. 2. 3. (PAT). Specjalny korespondent Agencji Havasa donosi z Aten, na podstawie oświadczenia ministra wojny Grecji, że **samoloty wojskowe bombardowały zbuntowane okręty wojenne.** O rozmiarach wyrządzonych przez to szkód brak jenzcze wiadomości. Wiadomo jednak, że **krążownik „Aferoff" odniósł poważne uszkodzenia.** Korespondent donosi, że **arsenał w Salaminie otoczony jest ze wszystkich stron tak, że kapitulacja powstańców nastąpi lada chwil.**

Po wyborach do „Bratniej Pomocy" Stud. U. J. K.

Sanacja lwowska w tym roku skoncentrowała swój wysiłek na Bratniaku U. J. K. Poniósłszy klęskę w Bratniaku Akademji Medycyny Weter., gdzie tylko narodowcy zostali wybrani do władz tego towarzystwa, poniósłszy taką samą klęskę na Politechnice, gdzie nie zdołali nawet „młodolegjoniści" wystawić listy wedle wymagań ustawy akademickiej, *postanowiła się odegrać na U. J. K.* Tutaj od paru lat już nie wybierano sanatorów, lecz dużą większością głosów narodowców. Teraz wybory odbyły się *po raz pierwszy z zastosowaniem zasady proporcjonalności.* Należy podkreślić, że *sanacja wszędzie wydaje walkę proporcjonalności, m. in. zapowiada jej zniesienie przy wyborach sejmowych, a wprowadziła tę zasadę permanentnego partyjnictwa do życia akademickiego.*

Ze strony sanacji wyborami do Bratniaka U. J. K. zajęły się czynniki wcale nie studenckie. W imieniu tych czynników nadzorował wyborów p. Jarosz, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego B. B. W. R. we Lwowie, absolwent filozofji i student prawa. Oczywiście nie brakło sanatorom pieniędzy ani na wpisy, ani na ściągnięcie swoich zwolenników z prowincji, ani wreszcie na bibułę propagandową, ziejącą oszczerstwami na narodowy Zarząd Bratniej Pomocy. Skrzętnie wynotowano wszystkich studentów, mających posady i zmuszono ich do głosowania na listę sanacyjną.

W dniu głosowania, t. j. 1 marca, w piątek, usiłowali sanatorzy ***wywrzeć presję na wyborcach argumentami fizycznemi.*** **W parku im. Kościuszki, naprzeciw nowego gmachu Uniwersytetu, ulokowała się silna bojówka, złożona z mętów społecznych, pod kierownictwem kilku „młodolegjonistów", m. in. niejakiego** ***Hirschlera*** **i** ***Grzegorzewskiego,*** **obu studentów z W. S. H. Z. Nie** brakło tam też kilku pałkarzy, którzy niewiadomo dlaczego, są jeszcze studentami Uniwersytetu, jak *Kriegel Stanisław* i inni. Większość jednak stanowili wynajęci „rycerze ulicy", którzy *za swój trud całodzienny otrzymali po 10 zł.* Przez cały dzień głosowania, które odbywało się na Uniwersytecie, banda próbowała kilka razy teroryzować śpieszących na Uniwersytet studentów, ale za każdym razem została przepędzona.

Generalny atak wykonali pałkarze wieczorem około godziny dziesiątej na wychodzących z Uniwersytetu, po ogłoszeniu wyniku wyborów, studentów. Wynikło starcie, *eksplodowały petardy, padły strzały rewolwerowe.* Za chwilę zjawiła się policja. Ustalono, że *kilka osób zostało poturbowanych,* jedna ranna kulą rewolwerową w szyję. Osoba ranna pozostaje pod opieką lekarzy w szpitalu. Poturbowany akademik po opatrzeniu przez pogotowie, udał się do domu.

Wybory okazały, że na całym Uniwersytecie jest 202 sanatorów. Z tą liczbą wyszli sanatorzy nawierzch dopiero teraz, dzięki wprowadzonej proporcjonalności. Otrzymają oni jedną czwartą miejsc w organach Bratniaka uniwersyteckiego, narodowcy *trzy czwarte.* Metody sanatorów wzbudziły wśród ogółu młodzieży *głęboki niesmak i pogardę.* Młodzież z ożywieniem komentuje pewne szczegóły o wybrykach sanatorów, które się nie przedostały na łamy prasy.

Reorganizacja Komisji Pro Russia

MIASTO WATYKAŃSKIE 2. 3. (KAP) Ogłoszone zostało motu proprio Ojca św. ustalające *nową organizację Komisji Pro Russia. Wszyscy zamieszkali w Rosji katolicy obrządku bizantyjsko - słowiańskiego i innych obrządków wschodnich należeć będą odtąd do św. Kongregacji Kościoła Wschodniego, przy której utworzona zostanie sekcja specjalna.* Katolicy obrządku łacińskiego wraz ze swem duchowieństwem diecezjalnem pozostaną nadal w kompetencji Papieskiej Komisji Pro Russia, która włączoną zostaje do św. Kongregacji nadzwyczajnych spraw kościelnych, mając na czele, jako przewodniczącego, sekretarza wspomnianej Kongregacji.

W dalszej części motu proprio oddaje cześć zasłudze i nadzwyczajnej gorliwości biskupa d'Herbigny i wyjaśnia, że nowa organizacja jest konieczną dla podniesienia liczby dzieł pracujących na korzyść chrześcijaństwa w Rosji. Wreszcie dodaje, że Ojciec św., wiedząc o braku ksiąg liturgicznych wśród duchowieństwa rosyjskiego obrządków wschodnich, poleca św. Kongregacji Kościoła Wschodniego postarać się o nowe wydania tych ksiąg.

—o—

ś. † p.

JAN KOWAL

dzierżawca dóbr fundacji im. hr. Skarbka w Ostałowicach, Prezes Związku Dzierżawców Rolnych we Lwowie

po długiej a ciężkiej chorobie zaopatrzony SS. Sakramentami, zmarł dnia 1 marca 1935 w Ostałowicach, przeżywszy lat 66.

Obrząd pogrzebowy odbędzie się w Ostałowicach w niedzielę 3 marca b. r. o godz. 14-tej popołudniu, o czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

Żona, Syn, Córka, Rodzina

Osobne powiadomienia wysyłane nie będą

ś. † p.

Jan Kowal

dzierżawca dóbr fundacji im. Hr. Skarbka w Ostałowicach, Prezes Związku dzierżawców rolnych we Lwowie

zmarł dnia 1 marca 1935 przeżywszy lat 65.

Pogrzeb przedwcześnie Zmarłego zasłużonego pracownika na niwie społecznej odbędzie się w Ostałowicach stacja kol. Wołków dnia 3 marca 1935 o godz. 14-ej popołudniu. Wyjazd ze Lwowa dworzec Łyczaków 9·10, powrót do Lwowa o godz. 19·38.

MSZA ŚW.

za duszę Zmarłego odbędzie się w piątek dnia 8 marca br. o godz. 9-tej przedpołudniem w kościele OO. Jezuitów we Lwowie.

O udział w pogrzebie i nabożeństwie za duszę nieodżałowanej pamięci Zmarłego prosi

Wydział Związku Dzierżawców Rolnych we Lwowie

Koledzy-Współpracownicy

Manewry floty brytyjskiej na Atlantyku

LONDYN, 2. 3. W dniach od 7. do 15. bm. urządzone będą na Atlantyku wielkie manewry brytyjskiej floty wojennej, przyczem po raz pierwszy od czasów wielkiej wojny, weźmie w nich udział **45 statków marynarki handlowej.** Celem manewrów jest wypróbowanie skuteczności zarządzeń, które na wypadek wojny mogłyby być wydane dla zabezpieczenia handlu zamorskiego Brytanji.

Ciągnienie dolarówki

WARSZAWA, 2. 3. W dalszym ciągu piątkowego ciągnienia dolarówki, wygrane *po 500 dolarów* padły na numery: 755525, 732442, 716818, 331341, 825405, 269834, 1462205, 810038, 1497509, 629372.

Po 100 dolarów na nr.: 1448417, 621121, 444977, 406171, 595357, 714878, 311003, 649120, 946742, 359834, 509417, 626808, 1134580, 694645, 397118, 1498747, 664397, 392412, 643174, 722678, 702407, 1262769, 1229437, 1124886, 456581, 1027176, 1165498, 1435470, 372215, 895043, 816422, 470402, 474135, 510437, 1390340, 1492257, 26194, 1242280, 85613, 737133, 53861, 687415, 49798, 520073, 849648, 1174048, 1308170, 866574, 108658, 120578, 335158, 1179014, 545230, 312521, 624054, 190395, 990825, 658289, 953591, 43841, 648157, 754793, 320438, 717787, 357814, 1011324, 1219956, 630481, 1159641, 702876, 414060, 797864, 144833[illegible], 52165.

ZMIANY PROGRAMOWE. Niedziela, dnia 3 marca — godz. **12.15 Płyty.** 12.30 15.45 Z Wilna. Reportaż z Kaziuków. „Kształcenie narodowe kobiet wiejskich". **20.30** Ogłoszenie konkursu P. R. na najlepszy zespół salonowy.

Znana gwiazda polskiego ekranu *Jadwiga Smosarska wyszła zamąż* za Zygmunta Protassewicza. Małżonek artystki jest inżynierem dróg i mostów.

Kędy zerkają Niemcy?

Przedwiośnie jest ruchliwe. Dwa zimowe spotkania, francusko - włoskie w Rzymie z oświadczeniem wspólnem z 7-go stycznia r. b., oraz francusko-angielskie w Londynie z oświadczeniem wspólnem z 3-go lutego r. b., położyły podstawy pod nowy układ szyków dyplomatycznych na rok 1935, a ponieważ przegrodzone one były jeszcze naradami Francji z ZSRR i z Małą Ententą w Genewie w połowie stycznia br., więc zakrój tego porozumiewania się jest ogólno - europejski. A teraz są dalsze jazdy i narady. Kierownicy polityki Austrji, kanclerz Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger - Waldenegg, byli od 22-go do 25-go ub. m. w Paryżu i w Londynie. Sir John Simon wpadł do Paryża na 28my ub. m. przed zapowiedzianą na pierwsze dni marca r. b. podróżą do Berlina, po której zanosiłoby się na odwiedziny angielskie w Moskwie, nie bez popasów w Warszawie i w Pradze. Robi się niemal gwarno.

Mają to być rokowania wszystkich w Europie z Niemcami. Tak się bowiem stało, że Rzesza Niemiecka, pożegnawszy w październiku 1933 w Genewie zarówno Konferencję Rozbrojeniową jak Ligę Narodów, od półtora roku zbroi się samowolnie, wbrew zobowiązaniom traktatowym, niebywałym nakładem pieniężnym i z niebywałem wytężeniem wytwórczości śmiercionośnej. Stąd próba dojścia do ładu prawnego z Niemcami.

Tkwią w tem zaś dwa zagadnienia: 1. co począć z rosnącemi nieprawdopodobnie zbrojeniami niemieckiemi, 2. na co one są przeznaczone.

Zbrojenia Niemiec to nietylko sprawa ciężka, lecz narazie główna, przytłaczająca wszystko inne swym ogromem. Niemcy zbroją się, jak im się żywnie podoba, bez cienia troski o traktat, wydając na to w dobiegającym do końca roku budżetowym 1934-35 ponad 2 miljardy marek, a wiadomości z środowisk przemysłu wojennego brzmią jak z bajki. Dlatego myśli się o wprzęgnięciu Niemiec w nową umowę o zbrojeniach i o nadzorze nad niemi, bo trwała bierność wobec tej samowoli i gromadzenia sił wojennych niczego dobrego nie wróży.

Chociaż jednak ważne jest to, że Niemcy się zbroją, jeszcze ważniejsze jest to, że zbrojenia te nie są sztuką dla sztuki, czyli: na co się zbroją?

To jest drugi, bardzo rozległy, zakres zamierzonych rokowań. Rozdział ten ma nagłówek: wzmocnienie bezpieczeństwa. Myśl przewodnia: trzeba to zrobić wszędzie. Stąd przedsięwzięcie trzech paktów: lotniczego na zachodzie, środkowo - europejskiego, wschodniego wzajemnej pomocy przeciw napadowi. Oto zadanie wobec jawnej groźby najpilniejsze.

W tym zaś względzie obraz zamysłów Niemiec w różne strony Europy układa się, w miarę nawet samych już wstępnych rokowań, coraz wyraźniej:

1. Zachodnich marzeń nawet Trzecia Rzesza obecnie nie snuje. Gotowa jest wyrzec się wszelkich roszczeń i uczestniczyć we wszelkiem poręczeniu status quo. Ochoczo staje do zachodniego układu lotniczego. Wie bowiem, że w tamtą stronę długo jeszcze nie zdzierży.

2. Środkowo - europejski układ bezpieczeństwa dokoła Austrji wydaje się zapewniony. Niemcy, wobec zgody Francji, Włoch, Anglji i Małej Ententy, oraz Austrji, muszą się z tem pogodzić. A tylko ci, którzy głosili, że Trzecia Rzesza prze będzie na południe, a nie na wschód, obecnie przycichli.

3. *Wschód zaś pozostaje celem spojrzeń, jak Niemiec od wieków, tak Trzeciej Rzeszy szczególnie*, boć ruch Hitlera głosił stale nawrót do Drang nach Osten. Dzień w dzień nadchodzą obecnie wiadomości z Niemiec: *wszystko, ale nie pakt wschodni*. Tylko ślepi i głusi mogliby nadal oddawać się jakimkolwiek złudzeniom.

A jednak trzeba, aby pokój zabezpieczony był wszędzie, bo inaczej nic będzie zabezpieczony nigdzie. Czyżby o tem, że na wschodzie niezbędna jest ta równość bezpieczeństwa, przekonywać trzeba było właśnie Polskę? Chyba nie, a wobec tego udział nasz w zespole państw, dbałych o zabezpieczenie przed napadem na wschodzie, powinien stać się bardziej widoczny, niż dotychczas.

STANISŁAW STROŃSKI



Lindman martwi się o Wilno

Litewska ajencja Elta donosi, że w parlamencie szwedzkim senator Lindhagen zgłosił wniosek, by rząd szwedzki zwrócił się do Ligi Narodów celem „przyspieszenia rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej na korzyść Litwy“ i odparcia zakusów niemieckich na Kłajpedę. Komiczną tą inicjatywą nieznanego bliżej senatora zajmuje się dziś „Kurjer Warsz.“, przypominając, że decyzja o sprawie wileńskiej nie potrzebuje żadnego „przyspieszenia“, gdyż została już wydana przez Radę Ambasadorów 15 marca 1923 i przyjęta do wiadomości 21 kwietnia tegoż roku przez Radę Ligi.

Podobno p. Lindhagen motywuje swój wniosek argumentem, że okolice Wilna nie są polskie. Czytelnicy nasi przypomną sobie, że przed tygodniem podaliśmy wyniki spisu ludności z r. 1931 w Wileńszczyźnie. Statystyka jest druzgocącą dla pretensji litewskich. Jedynie w powiecie święciańskim Litwini dochodzą do 31.5 procent ludności; w powiecie zaś wileńsko - trockim tworzą tylko 7,9 proc., brasławskim 2.4 procent, a w oszmiańskim 1.5 proc. zaludnienia.

W Europie spotkać można jeszcze tu i ówdzie polityków nie grających ważniejszej roli we własnym kraju, ale za to reklamujących się jako specjaliści lub protektorowie obcych narodowości. Bardzo rzadko zresztą opieka ta jest bezinteresowna. W Izbie Gmin są posłowie, którzy co kilka miesięcy występują z wnioskiem w sprawie „ukraińców“, inni specjalizują się w kwestji żydowskiej, jeszcze inni pasożytują na Madjarach, lub robią koło siebie hałas propagandą na rzecz Armeńczyków itd.

Do takich komiwojażerów politycznych należy p. Lindhagen. Bawił niedawno w Kownie, gdzie go fetowano. Dziś odwdzięcza się swym amfitrjonom, robiąc sobie zarazem reklamę w pewnej części prasy.

Nie potrzebujemy się występem tego manjaka przejmować.

—=0=—

Izba deputowanych za głosowaniem kobiet

PARYŻ 2. 3. (PAT) Na popołudniowem posiedzeniu Izby deputowanych rozważano wniosek formalny domagający się wszczęcia natychmiastowej dyskusji nad sprawą przyznania kobietom praw wyborczych do samorządu. *Izba przyjęła ten wniosek większością 305 głosów przeciwko 236.* Wówczas przewodniczący zaproponował, aby dyskusję nad tym projektem odbyć w najbliższy wtorek. Dep. socjalistyczny Frossard domagał się dyskusji natychmiastowej. Wniosek przewodniczącego w głosowaniu upadł, wobec czego Izba przystąpiła do dyskusji. *Dep. socjalistyczny Bracke zgłosił dalej idący wniosek, aby Izba przyznała kobietom nietylko prawa wyborcze do samorządu, ale również i w wyborach do ciał prawodawczych. Wniosek ten uzyskał większość 453 głosów przeciw 124.*

(Izba Deputowanych już nieraz oświadczała się za przyznaniem prawa głosowania kobietom, ale reformę tę stale utrącał Senat. Podobny los spotka ją niezawodnie i teraz. Radykalna większość Senatu obawia się bowiem, że kobiety głosować będą na kandydatów konserwatywnych. Red.).

Echa dnia

Sanacyjna krytyka mowy prem. Kozłowskiego

Łódzka „Prawda“ — organ sfer przemysłowych BB — nie jest z mowy prem. Kozłowskiego zadowolona. „Prawda“ sądzi, że w mowie tej premjer zapowiedział uprzywilejowanie wsi kosztem miast. Za szczególnie niepożądaną uważa „Prawda“ zapowiedzianą obniżkę świadczeń wsi na samorząd wiejski i małomiasteczkowy:

> Obecne wydatki samorządu wiejskiego, obliczone na głowę ludności wynoszą zaledwie kilka złotych. Trudno będzie coś z tego urwać zapomocą oszczędności: na wydatkach zbytecznych. Samorząd wiejski i małomiasteczkowy zareaguje na ubytek dochodu wstrzymaniem licznych wydatków koniecznych, a niezaspokojone potrzeby w tych dziedzinach spadną na Skarb Państwa. Okaże się niechybnie **potrzeba znacznego zwiększenia dotacyj np. z Funduszu Pracy dla samorządów gminnych, powiatowych i małomiasteczkowych.** A źródła dochodowe Funduszu Pracy znajdują się w **miastach**, A pozatem pośrednio w ten czy inny sposób miasta będą musiały uzupełniać ubytek dochodów samorządu wiejskiego, spowodowany ulgami podatkowemi udzielonemi wsi.

„Prawda“ oczywiście przesadza. Zmniejszenie budżetów samorządów wiejskich nie może się odbić na miastach. W jaki sposób? Nie napisała też „Prawda“, co Fundusz Pracy robi na wsi. Na wsi i dla wsi nikt nic nie robi. To, co się przed kilku laty robiło, i to za pieniądze wsi, należy już do przeszłości. Teraz jest na wsi tak źle, że tych wszystkich ulg, o których narazie wiele się tylko mówi, wcale nie jest za dużo. Z „Prawdą“ zgadzalibyśmy się w jednem: że i w mieście należy zmniejszać różne daniny publiczne, z których pieniądze idą na wysokie pensje dygnitarzy, na luksusowe umeblowanie ich mieszkań i biur, na zbytecznych biurokratów, nie wiedzących co robić ze swoim czasem i na subwencje dla Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, składającego się z rozpolitykowanych bab sanacyjnych. W tem zgadzalibyśmy się z „Prawdą“, gdyby „Prawda“ o tem pisała.

Skon ks. biskupa Barresa

BERLIN. 2. 3. Wczoraj o g. 22'15 **zmarł nagle biskup diecezji berlińskiej Dr. Barres w 63 roku życia.** Skon popularnego biskupa wywołał duże wrażenie w kołach berlińskich.

Z mowy budżetowej p. sen. Głąbińskiego

DOWOLNE WYMIARY PODATKOWE.

II. Dzisiaj może otrzymać kredyt, podobnie jak koncesję czy dostawę tylko ten człowiek który zgóry ma na to zgodę czynników rządowych. Bez tej zgody czynników rządowych, tego wszystkiego uczynić nie może i niczego podjąć się nie może. Nie otrzyma on kredytu, a jeżeli otrzyma, to później będzie ścigany w ten sposób, że będzie musiał zwinąć swoje przedsiębiorstwo.

Ks. sen. Bolt na senackiej komisji budżetowej przedstawił, że nawet **kobiety wiejskie,** które dowożą czy noszą swoje produkty do Gdańska, muszą się przedewszystkiem postarać o pozwolenie starosty, a starosta czyni je zależnem od uzyskania legitymacji stronnictwa rządowego. Tylko wtedy ta kobieta może się ruszyć. Tak jest, jeżeli chodzi o zwyczajną kobietę.

Cóż dopiero pomyśleć o ludziach, którzyby mieli zakładać przedsiębiorstwa! Wiadomo mi naprzykład ze Lwowa, że obecnie w **pow. lwowskim** jest **kilku osadników,** którzy przystąpili do stronnictwa narodowego uważanego za antypaństwowe i ci ludzie, mający po 8 — 10 mórg pomimo, że jeszcze nie są wydzielone zupełnie te części ziemi, otrzymali od władz skarbowych polecenie, by od każdego morga zapłacili po 80 — 90 zł. podatku gruntowego, t. j. tego podatku, o którym p. premjer mówił, że będzie zreformowany i że ma nadzieję, iż przyniesie to jakąś ulgę. Na oko mają oni po 10 morgów i mają zapłacić 800 — 900 zł. podatku gruntowego. Jak wiadomo, według wyniku badań instytutu naukowego gospodarstwa wiejskiego, przeciętny dochód, średni dochód z morga wynosi około 15 zł. Niezawsze on nawet tyle wynosi, ale przypuśćmy 15 zł. **Jak może władza skarbowa nakładać 80 albo 90 zł. podatku?**

(Minister skarbu **p. Zawadzki:** Niema takiego podatku).

Sen. Głąbiński: Panie ministrze ja mam wiadomości. Jest osadnik legjonista w Gajach pod Lwowem. Nie ma jeszcze arkusza posiadłości gruntów. Na oko wymierzono mu 800 zł. za 10 morgów. Przychodzili do mnie ludzie i skarżyli się. Dlatego, **ażeby ich oduczyć, ażeby nie bawili się w politykę,** ażeby nie przystępowali do Stronnictwa Narodowego, czy też do innego stronnictwa opozycyjnego. Słyszeliśmy od kol. Sołtyka o nakazach karnych i mandatach karnych, które się posyła włościanom za to, że się spotkało psa nieuwiązanego, albo że się nie ma wiadra u studni. **Ściga się i prześladuje tych ludz', którzy nie należą do obozu rządowego.** Czy znajdzie się więc tak lekkomyślny człowiek, któryby założył sobie wielkie przedsiębiorstwo, włożył w to kapitał, zapożyczył się, a potem zgodził się na to, że albo będzie musiał przystąpić do danego stronnictwa, albo będzie się go ścigało karnemi nakazami i podatkami, ażeby mu zniszczyć gospodarstwo. U nas tak chętnych ludzi, którzy zechcieliby zmieniać swoje przekonania, tak prędko nie znajdzie się.

Zresztą widzimy także i przy innej sposobności, że rząd nie ma tak wielkiej chęci rozmawiania z tem społeczeństwem, które jest poza stronnictwem rządowem. Mieliśmy tego niedawno przykład. W roku zeszłym wielki zjazd kobiet katolickich z całego państwa zebrał się na 3 dni w Częstochowie. Te kobiety były zaniepokojone systemem wychowawczym, jaki został wprowadzony u nas w państwie i chciały te swoje żałoby w drodze uchwalonych rezolucyj przedstawić najwyższej administracji oświatowej. Nie mówię już o tem, że p. premjer, który ma wiele zajęć, nie mógł ich przyjąć, ale nie chciał ich przyjąć także i p. minister oświaty, odesłał je do jakiegoś urzędnika i musiały te panie złożyć swój memorjał na ręce tego urzędnika. **Trzy tysiące poważnych kobiet z całej Polski,** reprezentowanych było 12 województw wysłanej delegacji na audjencję do Warszawy **i nie mogły tej audjencji uzyskać.** Widocznie więc na tem społeczeństwie, do którego się rząd od czasu do czasu odwołuje, nie tak bardzo zależy rządowi. W tym systemie w jakim dziś żyjemy, dążącym do opanowania całego życia społecznego w rękach jednej grupy rządzącej, niema miejsca na resztę społeczeństwa i neguje się, jakoby jakieś społeczeństwo takie jeszcze pozatem istniało.

„FRONTEM DO WSI"

Rzucono hasło: frontem do wsi. Jednakowoż muszę powiedzieć, że tego rodzaju hasło nie płynie ze zrozumienia istoty i solidarności całego gospodarstwa społecznego. Ono płynie z jakichś zapatrywań klasowych z podziału społeczeństwa na pewne klasy. Raz się naprzykład dla jednej klasy coś robi, drugi raz dla drugiej, to znów dąży się do podziału jakiegoś dochodu pomiędzy jedną a drugą klasę. Wydaje mi się, że to nie jest właściwe dla państwa polskiego, dla państwa jednolitego, dzielić w ten sposób społeczeństwo i orzekać zgóry, że raz się tą klasą zajmie, a drugi raz tamtą. Dochód narodowy jest zależny od pomyślności całego gospodarstwa narodowego. Podatki zależne są również od żywotności wszystkich warstw społeczeństwa i dlatego dobrzeby było, **żeby rząd tym swoim frontem stanął do całego społeczeństwa,** do całego gospodarstwa społecznego, a wówczas z pewnością najlepiej posłuży tej warstwie najliczniejszej, najważniejszej, jaką jest warstwa rolnicza.

Czy urzędnicy będą zmuszeni do udziału

w nowej pożyczce?

Jak wiadomo, prem. Kozłowski zapowiedział pożyczkę wewnętrzną t. zw. inwestycyjną. Głos w tej sprawie zabrał już konserwatywny „Czas", który zanic w świecie nie chce odstąpić od swej roli usłużnego doradcy rządowego. „Czas" nie chciałby pożyczki, „Czas" sądzi, że skarb i tak za wiele ma pomp, któremi ściąga z rynku wolne pieniądze:

Pomijając już pożyczkę narodową, skarb zwracał się i zwraca do rezerwoaru oszczędności przez: **a) emisję biletów skarbowych, b) lasowanie w PKO. i KKO. rozmaitych papierów państwowych, c) emisję 50-milj. pożyczki budowlanej, d) emisję renty wieczystej, e) emisję bonów inwestycyjnych, f) inne operacje kredytowe (np. dyskonto weksli kolejowych i t. d.).**

„Czas" jest zdania, że w dziedzinie inwestycyj bardziej przydałaby się zniżka oprocentowania wkładów pieniężnych w P. K. O. i K. K. O., **niż** jeszcze jedna pożyczka. Zniżka oprocentowania w tych instytucjach, a co za tem idzie i prywatnych, zwolniłaby wiele kapitałów, leżących dzisiaj bezczynnie. Efekt ten mógłby być — wedle „Czasu" spotęgowany przez dopuszczenie na rynek papierów obligacyj Pożyczki Narodowej.

Ostatecznie jednak decyduje nie „Czas" lecz rząd, i pożyczka rozpisana będzie. „Czas" o tem wie bardzo dobrze i udziela rad, jak pożyczka wyglądać powinna. A więc powinna być przeznaczona na te inwestycje, które są w budżecie, czyli powinna się przemienić w drugą „Pożyczkę Narodową" na pokrycie deficytu budżetowego. Ciężar tej nowej pożyczki „Czas" czemprędzej usiłuje odsunąć od sfer, których interesu broni. „Przymus psychologiczny" powinien więc objąć przedewszystkiem ... urzędników.

Pomijając już fakt, że bez udziału pracowników sukces subskrypcji może być wątpliwy, trzeba przyjąć, **że przymusowa poniekąd oszczędność jest poglądową lekcją o wartości udzielania pożyczek państwu, wykładem o kapitalizacji, jeśli wolno się tak wyrazić.** Pozatem byłby to sposób uniknięcia obniżenia płac urzędniczych. W ten sposób utrwaliłaby się u nas zasada, płace urzędnicze są szywne, obniżone trwale być nie mogą, są natomiast obniżane w formie pożyczek pół-przymusowych, to znaczy czasowo, zwrotnie i z oprocentowaniem. Budżetowo ta droga jest gorsza, natomiast politycznie niewątpliwie łatwiejsza.

Politycznie będzie więc dobrze, budżetowo źle, urzędnicy otrzymają poglądową lekcję przymusowej oszczędności i wszystko będzie po staremu.

P. S. We wczorajszych echach dnia umowa rejentalna między miastem Łodzią a Wolną Wszechnicą przemieniła się wskutek pomyłki zecerskiej w umowę orjentalną. Bardzo to poetyczna przemiana, ale sprostować ją trzeba.

R.

Ruch ludności katolickiej i żydowskiej w Krakowie

Według ostatnich danych statystycznych z r. 1934, *Kraków liczy 233.066 mieszkańców, w tem 60.209 Żydów.* Porównując cyfry z ostatnich kilkudziesięciu lat, zauważymy pewne zmniejszenie się ludności żydowskiej, ale tylko procentowe. Mianowicie:

rok	ludność	Żydów	%
1880	66.095	20.229	30.7
1910	151.886	32.321	21.3
1921	183.706	45.229	24.6
1934	233.066	60.209	25.8

Cyfry te wymagają kilku objaśnień. I tak zmniejszenie się procentowe ilości Żydów między 1880 a 1910 spowodowane zostało przyczyną czysto mechaniczną: *przyłączeniem do Krakowa szeregu przedmieść i gmin podmiejskich* i utworzeniem t. zw. Wielkiego Krakowa.

W okresie wojny światowej, wojen polskich po uzyskaniu niepodległości i w czasach t. zw. sanacji, *sytuacja zmienia się wybitnie na niekorzyść ludności polskiej.* I tak widzimy przedewszystkiem powiększenie się cyfrowe i procentowe ludności żydowskiej między 1910 a 1921, które wiele nam mówi, gdzie byli i co robili Żydzi w czasie Wielkiej Wojny, jub wtedy gdy Polacy walczyli z bolszewikami, bili się o Lwów, Śląsk i t. d. *W okresie tym przyrost ludności polskiej wynosi zaledwie 15 proc. wobec 39 proc. przyrostu ludności żydowskiej.* W następnym okresie, w latach 1921—1934, ludność chrześcijańska w Krakowie powiększa się o **34.380** osób (24 proc.), żydowska o 14.980 (33 proc.). Przyrost naturalny w ostatnich dwóch latach wynosi w r. 1933 — chrześcijan 305 i Żydów 287, w roku 1934 (10 miesięcy) — chrześcijan 278 i Żydów 210.

Z cyfr tych wynika, że Żydzi licząc w mieście tylko 25.8 proc., *uczestniczą w przyroście naturalnym ludności w 49 (1933) względnie 43 (1934) procentach.* Widzimy więc, że przyrost ludności żydowskiej jest w tych latach dwukrotnie większy, niż u ludności chrześcijańskiej. A mimo to lata te są jeszcze lepsze od dawniejszych. Bo n. p. w r. 1924 przyrost naturalny wynosił u chrześcijan 303, a u Żydów aż 562 osoby.

Jeszcze gorzej było w roku 1926, w którym liczba zmarłych chrześcijan przewyższyła liczbę urodzin o 112 (więc nie przyrost, ale ubytek naturalny), gdy przyrost Żydów wyniósł wtedy 468 osób.

Cyfry wykazujące napływ ludności żydowskiej do Krakowa z innych miast, a przedewszystkiem z zagranicy, wyglądają następująco:

rok	przyr. ogólny lud. żyd.	przyr. nat. lud. żyd.	
1925	361	635	—274
1926	364	490	—126
1932	1090	328	—762
1933	1111	287	—824
1934	1132	210	—922

Jedyne, co jest w tych cyfrach pocieszające, to widoczne zmniejszanie się rozrodczości żydowskiej w latach ostatnich (spadek rozrodczości u ludności chrześcijańskiej jest jednak niestety jeszcze większy). Pierwsza i trzecia kolumna cyfr nie upoważniają do radości: w pierwszej widzimy, że przyrost ogólny ludności żydowskiej był w latach 1925 i 1926 *(przedmajowych!)* niewielki, mniejszy od przyrostu naturalnego, co oznacza kolumna trzecia *(że Żydzi w tych latach zaczynali opuszczać Kraków.* W latach ostatnich jednak) (1932—1934: kryzys światowy, rewolucja narodowa w Niemczech, zamieszki w Austrji i otwarte bramy w Polsce) *przyrost ogólny Żydów w Krakowie jest 3 do 5 razy większy, niż ich przyrost naturalny, co oznacza masowy (700 do 900 osób rocznie) napływ Żydów z zachodniej przeważnie Europy do Krakowa.*

Cyfry ilustrujące ruch ludności w Krakowie są więc wcale niepocieszające.

Z chwili

Sanacyjny „Karp" i żydowska rybka

Jak wiadomo, sanacja pozgarniała razem bardziej giętkich adwokatów, pragnących łowić złote rybki, i dała temu szanownemu bractwu miano „Karpia".

I w lwowskim stawku żerowały sobie spokojnie „Karpie" rodzimego chowu na tłustych pożywkach różnych instytucyj finansowych i społecznych.

Aż nagle powstało nieopisane zamieszanie wśród aryjskich rybek, grzejących się w złudnych promieniach łask sanacyjnych.

Całkiem brutalnie twarda ręka pańska, wziąwszy jedną aryjskę rybkę, przechadzającą nawet w gronostajach honorata karpiowego bractwa, odstawiła ją od smacznej karmy ubezpieczalnianej i przystawiła tam już nawet nie polskiego karpia, ale zupełnie pospolitą rybkę w kiepskim żydowskim sosie.

Ten sosik żydowski pachniał tak przejmująco, że wymagał natychmiastowego odwonienia, wobec czego skonsternowany hodowca na gwałt rozcieńczył go wodą.

W tym pośpiechu jednak porwał za flaszkę, w której była woda święcona i nasza żydowska rybka jest dziś całkiem all right.

Żeruje sobie teraz na smacznym kąsku żydowska rybka, a nasz biedny polski karp, który poszedł tak ochoczo w służbę sanacyjnego pana, roni gdzieś cicho łzy nad niewdzięcznością sanacyjną.

Na inne zaś aryjskie karpie pada blady strach, gdyż przecie w nadziei tłustego żeru niejedna żydowska rybka z największą gotowością wyskoczy z żydowskiego sosu, aby zanurzyć się choć sam ogon w święconej wodzie! Biedne polskie karpie!

OKOŃ

Z kraju

O radjostację dla Wołynia

Szereg największych i najpoważniejszych organizacyj społecznych na Wołyniu wystosowało do Ministerstwa Poczt i Telegrafów obszerny memorjał z prośbą o instalację w Łucku rozgłośni Polskiego Radja.

W motywach memorjału podano, że *stacje sowieckie, a przedewszystkiem moskiewska i mińska, przeszkadzają w odbiorze polskich audycyj radjowych, tak że korzystanie z detefonów jest zupełnie uniemożliwione.*

Członkowie podpisanych organizacyj rekrutują się przeważnie z elementu niezamożnego, przeto mogą sobie pozwolić jedynie na detefon, którego posiadanie w obecnych warunkach jest na Wołyniu zupełnie bezcelowe.

Skarga 100 nauczycielek

Sto nauczycielek łódzkich zwróciło się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z prośbą o wzięcie ich w opiekę. Chodzi mianowicie o to, że 1 lipca 1933 r., ukazał się okólnik, odmawiający dodatku mieszkaniowego nauczycielkom, których mężowie nie są nauczycielami i pobierają już taki dodatek. W związku z tem samorząd łódzki odmówił wypłaty dodatku mieszkaniowego 100 nauczycielkom, które wysłały do N. T. A. zażalenie.

Wyrok będzie posiadał charakter zasadniczy także i dla innych samorządów.

Znowu uchylenie grzywny nałożonej na księdza

Już kilkakrotnie pisaliśmy o zasądzaniu księży proboszczów przez Starostwa powiatowe przy zupełnym braku podstaw tak, że sąd okręgowy zmuszony był umarzać postępowanie karne.

Ostatnio znowu miało to miejsce w powiecie Wysoko Mazowieckim, którego starosta skazał ks. prob. Idźkowskiego w Poświątnem na karę grzywny 100 zł za rzekome znieważenie policji. Jednak sąd okręgowy umorzył postępowanie karne i zarządził zwrot wymierzonej kary.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

NOWA POLSKA PLACÓWKA. Polski stan adwokatury w naszem mieście powiększył się o jedną placówkę. W ostatnich dniach została otwarta nowa kancelarja adwokacka Dr. Mieczysława Nigbora przy ul. Kazimierzowskiej 36. Zauważyć należy, że Stanisławów posiada 8 adwokatów Polaków, — a 86 Żydów.

KOMUNIKAT TEATRU IM. MONIUSZKI. Chcąc udostępnić przedstawienie najszerszym warstwom społeczeństwa, Dyrekcja Teatru obniżyła ceny biletów na przedstawienie wieczorne od 50 do 2 zł. 50 gr., na przedstawienia popołudniowe od 50 gr. do 1 zł. 50 gr. na przedstawienia dla dzieci od 30 gr. do 80 gr.

3 marca o 15.30 „Mysz kościelna" o godz. 20-ej „Głupi Jakób". 4 marca — teatr nieczynny. 5 marca o 20-ej premjera powieści scenicznej Żuławskiego — „Eros i Psyche".

SKAZANIE ŻYDA-KOMUNISTY. Onegdaj skazał tutejszy sąd M. Schächtera na półtora roku więzienia za kolportaż bibuły komunistycznej.

ZA SPRZENIEWIERZENIE, którego dokonał Zbigniew Dziemowicz, plutonowy 11 p. a. l. w magazynie mundurowym, sąd skazał go na 3 lata więzienia i degradację.

Jubileusz Kazimierza Junoszy - Stępowskiego

Warszawski świat teatralny obchodził onegdaj jubileusz, 35-lecia pracy scenicznej jednego z najwybitniejszych artystów scenicznych, chluby aktorstwa polskiego, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

Stępowski urodził się w roku 1881 na Podolu rosyjskiem. W roku 1901 po odbyciu studjów w Chyrowie i Krakowie zaangażował się do teatru w Łodzi, gdzie odrazu zwrócił na siebie uwagę krytyki, która wróżyła młodemu artyście świetną przyszłość. W roku 1907 angażuje się do teatru poznańskiego, a w roku 1913 angażuje się na stałe do teatrów Szyfmana w Warszawie, gdzie zaczyna się wielka karjera teatralna Junoszy Stępowskiego.

Styl gry Stępowskiego, jak to podkreśla trafnie prof. Z. Łempicki, odznacza się nadzwyczajną bujnością kolorytu i wielkiem nasyceniem barw, stanowiących zawsze harmonijną całość której podstawą jest grany utwór. Liczenie się z intencją i wolą autora, szacunek dla jego indywidualności artystycznej, jest cechą gry Junoszy-Stępowskiego, którego kreacje nie są nigdy warjacjami na tematy utworów autora dramatycznego, lecz plastycznem wydobyciem ich wewnętrznej treści. Skala talentu Junoszy - Stępowskiego jest bardzo szeroka. Jego bujny talent, nadzwyczajna żywotność i niezawodna technika sprawiają, że zgotuje on publiczności polskiej jeszcze niejedną niespodziankę i wzbogaci polską sztukę aktorską o dalszą galerję wspaniałych postaci.

Przy sposobności warto przypomnieć, że Lwów dawno już tego wielkiego artysty u siebie nie gościł. Możeby tak p. dyr. Horzyca o tem pomyślał?

* * *

W czasie bankietu wydanego 16 bm. po przedstawieniu w Teatrze Narodowym w 35-tą rocznicę pracy scenicznej znakomitego artysty dramatycznego, zabrał m. in. głos min. W.R. i O.P. Jędrzejewicz, który wręczył jubilatowi złoty Krzyż Zasługi, podkreślając przytem wielki rozmiar zasług artysty na polu rozwoju sztuki dramatycznej w Posce.

XXXX

KRONIKA PRZEMYSKA

Jakich Przemyśl miał dotąd włodarzy?

Jeszcze przed rozbiorami włodarz Przemyśla nosił podobnie jak dzisiaj nazwę prezydenta. To też niemożliwością byłoby ich dzisiaj wyliczyć. Z chwilą zaprowadzenia autonomji w Galicji, tj. od roku 1867, rządzili miastem nast. burmistrzowie, bo taki był wtedy ich tytuł: 1) notarjusz Ignacy *Frankowski*, 2) adwokat Dr. Erazm *Łobaczewski*, 3) adwokat Dr. Jan *Zezulka*, 4) adwokat Dr. Walery *Waygart*, 5) adwokat Dr. Aleksander *Dworski*, 6) adwokat Dr. Franciszek *Doliński*.

Pierwszym i niezapomnianym burmistrzem w odrodzonej Polsce był rządzący przez lat siedem śp. Józef *Kostrzewski*, em. radca skarbowy, a po nim em. sądzia s. o. Roman *Krogulecki*. Nowa ustawa samorządowa przywróciła burmistrzom przemyskim miano prezydenta. Obecnie został nim wybrany em. starosta Leonard *Chrzanowski*. Na ratuszu przemyskim często wrzało i wzburzone namiętności musiał uspokajać ...rządowy komisarz. W ostatnich latach dwudziestu byli komisarzami pp. Hanikiewicz, Dr. Błażowski, późniejszy wicewojewoda łódzki Tyszkiewicz, Dr. Rościszewski i ostatnio p. Chrzanowski.

Z ŻYCIA NARODOWEGO. Onegdaj odbyło się liczne zebranie Sekcji Młodych Str. Narod. na którem radny p. mecenas Dr. Kropiński wygłosił referat o społecznych wartościach katolicyzmu. Głęboko ujęta prelekcja, wywołała ogólne zainteresowanie. Zbranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

ZAJŚCIE W SĄDZIE. DO biura naczelnika sądu grodzkiego Ryczaka przybył z prośbą o pewne informacje bezrobotny Michał Kurzyński. Ponieważ doszedł on do przekonaia, że p. Ryczak obszedł się z nim w sposób nieodpowiedni, zaprotestował przeciw temu w ten sposób, że kałamarzem zamierzył się na sędziego, plamiac mu ubranie. Sprawą zajęła się policja.

W ŚMIERCI UKOJENIE. Kilku akademików schodzących 28 ub. m. z zamku natknęło się na leżącą kobietę. Kiedy pospieszono jej z pomocą, okazało się, że desperatka dla celów samobójczych napiła się esencji octowej. Powodu rozpaczliwego kroku Leokadji Brzozowskiej, tak się bowiem nazywała samobójczyni, nie umiano dociec.

FAŁSZYWY WSTYD. Na mieście ukazały się afisze ruskiego „Twa im. Łesi Ukrainki" z uświadomieniem, że 3-go marca br. zostanie przez ten zespół odegrana komedja pt. „Klub kawalerów". Zapewne chodzi tu o utwór Bałuckiego Afisz wymienia inicjały tłumacza, ale nazwiska autora nie podaje zupełnie. Co za śmieszny jest ten szowinizm „ukraiński"

KRONIKA TARNOPOLSKA

KADENCJA SĄDÓW PRZYSIĘGŁYCH W tarnopolskim Sądzie Okręgowym rozpoczęła się 1 bm. pierwsza kadencja sędziów przysięgłych. Jako pierwsza rozprawa będzie proces przeciw bojowcowi z O. U. N. Kosteckiemu.

SZCZEPIENIE DZIECI. We wszystkich szkołach miejskich przeprowadza się obecnie szczepienie dzieci przeciw płonicy i szkarlatynie. Dzieci udające się na kolonje wakacyjne muszą być poddane wspomnianemu szczepieniu.

KTO BĘDZIE WOJEWODĄ TARNOPOLSKIM? Wśród krążących pogłosek opróżnione stanowisko wojewody tarnopolskiego zajmie naczelnik Wydz. spraw mniejszościowych w MSWewn. p. Suchenek-Suchecki.

OPŁATA ZA ROWER została w roku bieżącym zwiększona do kwoty 5 zł., którą należy uiścić w magistracie.

Anonimowa ankieta. Szkolnictwo, podobnie jak inne instytucje, jest co pewien czas gnębione, rozmaitego rodzaju ankietami. Ostatnio uczniowie 8 kl. szkół średnich w Tarnopolu otrzymali do wypełnienia anonimową ankietę, która m. in. żąda odpowiedzi na pytanie: czy i jakie gazety oraz książki czyta uczeń najchętniej, przyczem skwapliwie zaznacza, że odpowiedź ma być **szczera** i zupełna. Ponadto ankieta zawiera takie pytania: jakie zagadnienia (szczególnie nie związane ze szkołą) interesują ucznia, czy należy on do jakiejś organizacji itd.

Cel tych pytań jest — zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę dzisiejsze metody wychowawcze — tak przejrzysty, że nie trzeba go bliżej określić.

—x—



Ze świata

W roku 1950 Niemcy będą 80-miljonowem państwem

Medjolański dziennik „Popolo d'Italia" zajmuje się kwestją naturalnego przyrostu ludności w Niemczech.

Obecnie, po powrocie Zagłębia Saary, ludność Niemiec, przy uwzględnieniu naturalnego przyrostu, dochodzi do 68 miljonów.

Gdyby dotychczasowy normalny przyrost ludności utrzymał się w dotychczasowych granicach, — w roku 1950, a nawet wcześniej *Niemcy liczyć będą ośmdziesiąt miljonów ludności.*

Jest rzeczą jasną, że pociągnie to za sobą coraz silniejszą ekspansję we wszystkich kierunkach. A jakie z tego logiczne wnioski nasuwają się same przez się, — nie trudno to sobie dośpiewać, — kończy dziennik włoski.

Krokodyle nie ronią łez

W londyńskim ogrodzie zoologicznym zdarzył się niedawno zabawny wypadek. Jakiś jegomość rzucił kilka bomb łzawiących do ogrodzenia, w którem znajdują się krokodyle. Publiczność musiała uciekać w popłochu, gdyż gaz łzawiący wywoływał strumienie łez. Tylko **krokodyle nie reagowały na drażniący gaz zupełnie. Oczy ich pozostały suche**

Aresztowany przez policjanta „bombiarz" oświadczył spokojnie, że chciał w ten sposób wykazać iż **przysłowie o łzach krokodylich nie jest zgodne z prawdą.** Ponadto oświadczył, że uważa siebie za badacza, który oddał nauce wielką przysługę, obalając jeden z najbardziej rozpowszechnionych a niezgodnych z prawdą przesądów.

Policja okazała wyrozumienie dla naukowej pasji aresztowanego i puściła go wolno.

Jak zachować piękność

Słynna artystka francuska Huguette Duflos daje następującą receptę na zachowanie młodości i urody:

Przedewszystkiem należy unikać wszelkiego podniecenia i irytacji. Spać przy otwartych oknach, — rano po wstaniu, kwadrans gimnastyki.

Pozatem sporty — uprawiane w miarę, regularne kąpiele wodne i powietrzne.

Obowiązuje jednem słowem stara zasada, że piękność idzie w parze ze zdrowiem i ze staranną, codzienną pielęgnacją ciała.

A jakich kosmetyków używać należy, — to jest tajemnicą indywidualną, przez każdą kobietę zazdrośnie strzeżoną.

Które sporty najbardziej osłabiają serce?

Jeden z węgierskich lekarzy specjalistów opublikował świeżo studjum na temat działania sportów na akcję serca.

Na podstawie bogatego materjału obserwacyjnego dochodzi on do wniosku, że najbardziej szkodliwemi dla serca są: narciarstwo, jazda na rowerze, wiosłowanie i pływanie.

Najmniej szkodliwe natomiast szermierka, piłka nożna i tenis.

Z opinją lekarza węgierskiego nie wszyscy lekarze zgodziliby się w zupełności. Zwłaszcza o ile idzie o narty, to sport ten, uprawiany z umiarkowaniem, nie pociąga za sobą żadnych szkodliwych następstw.

CO DZIEŃ NIESIE?

3 MARCA Wsch. sł. 6 g. 19 m. Zach. sł. 5 g. 16 m.

Niedziela Kunegundy. Poniedz. Kazimierza

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela, 3. 3. g. 3.30 „Rozkoszna dziewczyna". Ceny najniższe.
Niedziela, 3. 3. g. 7.30 „Krzyk". Abonament 17.
Poniedziałek, 4. 3. g. 7.30 „Warszawianka". Opera.
Wtorek, 5. 3. g. 7.30 „Krzyk". Abonament 17.

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela, 4. 3. g. 7.30 „Mój kochany gluptasek". Abon. 16.
Poniedziałek, 4. 3. g. 7.30 „Obrona Keysowej". Abon. 18.
Wtorek, 5. 3. g. 7.30 „Mój kochany gluptasek". Abon. 16.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA

Wtorek, 5 marca: Dela Lipińskaja. Jedyny wieczór Piosenek i Parodji.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Dla Ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem". Film całkowicie mówiony po polsku.
CASINO: „Miłość Fräulein Doktor".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" i rewja.
CHIMERA: „Kuszenie szatana" z Jose Mojicą.
GRAŻYNA: „Julika" Pieśń puszty węgierskiej oraz dodatki.
KOPERNIK: „Płotruś" oraz Flip i Flap w krainie marzeń.
MARYSIENKA: „W 80 min. dokoła świata" oraz „Pojedynek ze śmiercią".
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
MIRAŻ: „Czar wiedeńskiego walca".
PAŁACE: „Weronika" — Franciszka Gaal
PAN: „Teraz i zawsze" i „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ: Nieczynne.
PAX: Jan Kiepura w filmie: Pieśń nocy oraz Parada Wszechsokolska.
RAJ: „Noc cudów" (Le drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
STYLOWY: „Pieśń kozaka" oraz rewja.
ŚWIT: „Noc cudów" (Le Drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
SŁOŃCE: „Zemsta Doktora Fu Manchu" oraz rewja.
WANDA: „Pożegnanie z bronią" oraz „Sherlock Holmes".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH NAJBLIŻSZE PREMJERY W TEATRACH MIEJSKICH. Zbliżają się ku końcowi próby wspaniałego dzieła Karola Huberta Rozstworowskiego „Przeprowadzka". Premjera tej drugiej skolei sztuki z wielkiej trylogji dramatycznej, której część pierwsza „Niespodzianka" znalazła już w poprzednich latach swój wyraz sceniczny w Teatrze Wielkim, odbędzie się już dnia 6 marca 1935 roku. Reżyserję objął Bronisław Dąbrowski, stronę plastyczną opracowuje Władysław Daszewski.

„Pięć przed dwunastą" wesoła, pełna niespodzianek komedja Adlera i Lothara ukaże się w ciągu najbliższego tygodnia w Teatrze Rozmaitości.

WIECZÓR OPEROWY. Federacja Pol. Zw. Obrońców Ojczyzny urządza w Teatrze Wielkim w poniedziałek, dnia 4 marca 1935, o godz. 7.30 wieczór operowy. W części pierwszej szereg aryj operowych w wykonaniu p. Walerji Jędrzejewskiej, oraz p. Tadeusza Szymonowicza, natomiast część druga obejmie operę Alfreda Stadlera: „Warszawianka".

—X—

Kronika lwowska

Odezwa ks. Arcybiskupa Twardowskiego

z okazji „Dni miłosierdzia chrześcijańskiego"

W związku z rozpoczynającemi się dziś na terenie archidiecezji lwowskiej „Dniami Miłosierdzia Chrześcijańskiego", które trwać będą do 8 bm. — utworzył się specjalny komitet, którego zadaniem będzie przeprowadzić akcję charytatywną — a równocześnie Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski wydał specjalną odezwę do duchowieństwa i wiernych, w której pisze m. in.:

„Rozważając w czasie 40-dniowego postu wielkość miłosierdzia Boga w świetle męki Chrystusa, idźmy za głosem św. Pawła: „Oto teraz czas pożądany, oto teraz dzień Zbawienia. Nie dajemy nikomu żadnego zgorszenia, aby nie ganiono służby naszej, ale we wszystkiem zalecamy siebie, jako sługi Boże, cierpliwością wielką w utrapieniach, w potrzebach i uściskach" (2 Kor. 6, 2—4).

Gromadźmy więc przez uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego skarby niezniszczalne, starając się tak słowem, jak i czynem poprzeć zbawienną akcję Dni Miłosierdzia Chrześcijańskiego od 3 do 8 marca 1935 r. W ten sposób w roku jubileuszowym Odkupienia ludzkiego okażemy bliźnim naszym choć w części wartość nieskończonego miłosierdzia Bożego.

Starajmy się jednak nasze miłosierdzie zastosować do całego człowieka. Przyczyńmy się do usunięcia nietylko nędzy materjalnej, ale zwróćmy też baczną uwagę na stan moralny ubogich. Wskażmy im Chrystusa ubogiego i cierpiącego, podnieśmy ich na duchu, a tłumacząc wartość krzyża i wzniosłość cierpienia z Chrystusem, natchnijmy ich nadzieją w lepszą przyszłość.

Niechże więc tegoroczne Dnie Miłosierdzia przypadające na czas jubileuszu największego dzieła miłosierdzia Stwórcy nad stworzeniem, mimo wzrostu ogólnego zubożenia, przyniosą przewdziwie potrzebującym niemniejszą pomoc niż w latach ubiegłych".

—:—:—

Kwestja współpracy samorządu z Ubezpieczalnią

jednym z tematów obrad Miejskiej Rady Zdrowia

(—) Przez dłuższy czas niezwoływana odbyła się w dniu wczorajszym *zebranie Miejska Rada Zdrowia* pod przewodnictwem wiceprez. Dra Stanisława Ostrowskiego. Program obrad objął w pierwszym rzędzie

sprawę zorganizowania pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszy gminnych,

ze względu na zbliżający się dzień 1 kwietnia, w którymto terminie mogą samorządy odłączyć się od Ubezpieczalni społecznych, pozatem drugim problemem zebrania była

kwestja współpracy samorządu z Ubezpieczalnią na miejscowym terenie pracy leczniczej i zapobiegawczej.

Nad jednym i drugim problemem rozwinęła się długa, trzy godziny trwająca dyskusja, utrzymana na poważnym poziomie, która nie doprowadziła jeszcze do ich skrystalizowania.

Z ogólnem uznaniem przyjęto wyrażoną przez niektórych członków Rady opinję, która warunkowała współpracę od tego,

aby Ubezpieczalnia pokrywała wszystkie swe zapotrzebowania na miejscu we Lwowie.

Poszczególni mówcy słusznie podnosili, *że Lwów przedstawia skrystalizowaną jednostkę gospodarczą* w znacznej części samowystarczalną. Instytucje, pracujące we Lwowie powinny pokrywać swe zapotrzebowania w mieście, z którego ciągną soki żywotne, co przyczyni się w dużej mierze do ożywienia przemysłu i handlu, podniesie ich siłę płatniczą a w wyniku wzmoże samorząd i owe instytucje w formie podatków i opłat. Jestto ścisły, zamknięty krąg wspólnych interesów. Należałoby się wreszcie odsunąć od Centrali zakupów w Warszawie, co pokryje się z ogólną opinją całego miasta, dlatego też musi być zagwarantowana ścisła kontrola miasta nad wykonaniem tego zasadniczego warunku. *Powyżej wyrażona opinja niektórych mówców wywołała aplauz całego zebrania.*

Celem przygotowania i ustalenia odpowiednich materjałów w powyższych problemach dokonano wyboru ścisłej komisji, która w ciągu dwu tygodni ma zebraniu przedstawić materjały do dalszych obrad.

Jak się odbywa ekshumacja

austrjackich grobów wojennych we Lwowie?

(Fil.) Od pewnego czasu odbywa się we Lwowie ekshumacja zwłok żołnierzy austrjackich, pochowanych na cmentarzu wojennym, położonym przy ul. bocznej Cetnerowskiej, tuż obok parku Łyczakowskiego. Na cmentarzu tym, założonym w roku 1914 przez wojskowe władze austrjackie,

mieści się ponad 6.000 grobów poległych i zmarłych żołnierzy w czasie wojny światowej...

Mogiły kryją zwłoki Polaków, Rusinów, Niemców, Turków i Żydów. Cmentarz założono początkowo na gruntach gm. m. Lwowa, gdy jednak zaczęło mogił przybywać, wojskowość austrjacka zmuszoną była dotychczasowy obszar znacznie rozszerzyć. W tym celu zarekwirowano sasiedni ogód o powierzchni 1 1/4 morga, należący do Zakładu ogrodniczego braci Bodnarów, przy ul. Piotra.

Początkowo Austrjacy chowali swoich obrońców bez żadnego planu, dopiero przy końcu wojny zamianowano komendantem cmentarza inwalidę - generała, który polecił uporządkować groby po wojskowemu.

Porządkowanie to odbyło się ściśle wedle „befehlu". Wyciągnięto więc sznur i podług niego sypano mogiły w ściśle odmierzonych odstępach, i to bez względu na to, gdzie właściwy grób się znajdował. Nie zadawano sobie wcale trudu z jakiemkolwiek przeniesieniem nieboszczyków pod nowy nasyp mogilny, dlatego też niejedne zwłoki znalazły się na ścieżkach lub drogach cmentarnych.

Na skutek starań właścicieli zarekwirowanego gruntu polska komisja szacunkowa w roku 1922 oceniła wartość zabranego pod cmentarz obszaru na 109.850 koron w złocie. Prośba jednak, wniesiona przez nich do M. S. W. o wypłatę odszkodowania lub zwrot zabranego gruntu, spotkała się w roku 1932 z odmową. Ministerstwo wyszło z założenia, że za grunt zajęty pod cmentarz wojenny nie mogą otrzymać oni wynagrodzenia — co zaś do zwrotu gruntu i ekshumacji, to lwowski Urząd Wojewódzki zażądał na koszta z tem połączone kwoty 12.000 złotych.

Wniesioną przez właścicieli gruntu skargę sądową o zapłacenie ceny szacunkowej sąd odrzucił uznając się niekompetentnym w tej sprawie i zasądził powodów na... **zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 630 złotych.** Bodnarowie widząc, że dalszy proces naraża ich tylko na niepotrzebne wydatki, a wynik może być bardzo wątpliwy — dali narazie tej sprawie spokój.

Nagle przed 2 miesiącami Referat Grobownictwa wojennego przy tutejszem Województwie rozpoczął własnym kosztem ekshumację zwłok żołnierzy pochowanych na gruncie Bodnarów. Ekshumacja odbywa się dosyć dziwnym sposobem.

Poprostu rozkopuje się groby w tych miejscach, gdzie są nasypy mogilne, nie bacząc na to, że wiele grobów znajduje się częściowo, a nawet i całkowicie poza ich obrębem. Wykopane kości zbierają robotnicy do worków i wysypują do długiego rowu o głębokości 1/2 metrowej, który wykopano w pobliżu na gruncie gminnym.

Ponieważ cmentarz znajduje się niemal w mieście, cała więc ekshumacja odbywa się na oczach gromadzącej się tam **publiczności, która nie szczędzi krytycznych uwag o tej pozbawionej pietyzmu dla zmarłych ekshumacji.**

mniemając niesłusznie, że winni w tym wypadku są właściciele gruntu użytego pod cmentarz, podczas gdy ci z tą „uproszczoną" ekshumacją nie mają nic wspólnego, a dopiero po ewentualnem oddaniu im w ten sposób „oczyszczonego" gruntu, będą musieli przeprowadzić ponowną i gruntowną ekshumację.

Składki w Administracji

NA CZESNE DLA NARODOWEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ: Ibj. Kw. zł. 7.

Kalendarzyk karnawałowy

3. III. 1935. Reprezentacyjny Bal Prawników w salach Kasyna i Koła Lit.-Art.
3. III. Dancing-bal Brygidkarzy w salach II-go Domu Techników.
3. III. Dancing - bridge w dolnych salach Hotelu George'a o godz. 5 popoł. na Dom Sierót im. śp. Jadwigi Paparowej.
5. III. 1935. Tradycyjne Ostatki u Techników w salach II. Domu Techników. 11173
5. III. 1935 Karnawałowe ostatki Lubliniaków, Lwów, ul. Japońska 9. Jazz Kórdika. Początek o godz. 20. 12865

DELA LIPIŃSKAJA, słynna międzynarodowa pieśniarka i parodystka wystąpi jeden raz we Lwowie we wtorek 5 bm. w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. W szeregu koncertów poważnych wesoły wieczór tej wybornej pieśniarki działa na słuchaczy elektryzująco, jak fascynujące swym blaskiem rakieta. Lekkie piosenki pełne dowcipu, drobiazgi charakterystyczne, piosenki ludowe, pyszne groteski — to domena tej przedziwnej artystki, następczyni Yvette Guilbert i Meli Mars. Gracja i wyjątkowy wdzięk, wykwintny smak, doskonała mimika i miły głos nadają jej produkcjom cechy prawdziwej sztuki i dużego artyzmu. Lipińskaja śpiewa w rozmaitych językach, ale przedewszystkiem przemawia ona w języku dla każdego zrozumiałym — w języku uroczej artystki i kobiety. (x).

Odpowiedzi Redakcji

P. M. WIŚNIEWSKI, abs. Politechniki we Lwowie. Dane statystyczne dotyczące powiatów, dołączane są arkuszami do każdego zeszytu „Wiadomości Statystycznych“. Dzieje się to już od kilku miesięcy. Proszę zwrócić się do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie; może ten odsprzeda Panu dotychczasowe arkusze powiatowe.

Praca p. Prószyńskiego będzie drukowana w „Kurjerze“ w okresie marca b. r.

KOMUNIKATY

WYKAZ STOWARZYSZEŃ SKREŚLONYCH Z REJESTRU. Starostwo Grodzkie podaje do publicznej wiadomości, że wykaz stowarzyszeń wykreślonych z rejestru, kóre nie uczyniły zadość wezwaniu z dnia 16. II. 1935, l. b. p. 4/35/9 r. 1935 i nie przedłożyły składu osobowego zarządów, znajduje się na tablicy urzędowych ogłoszeń w westybulu lwowskiego Starostwa Grodzkiego (pl. Smolki 3), a zdjęte będzie z tablicy dnia 5-go marca br.

WALNE ZGROMADZENIE Chorągwi Lwoskiej Związku Hallerczyków odbędzie się dnia 3 marca 1935 r. o godz. 3-ej popoł. w lokalu Str. Narod. przy ul. Piłsudskiego 11 I. p. Sprawy ważne — obecność wszystkich obowiązkowa. Zarząd Ch. Lw. Zw. Halerczyków.

JAN KIEPURA śpiewa w filmie „Pieśń Nocy“, który jest wyświetlany w kinie „Pax“, ul. Franciszkańska 1 a. Film ten przesuwa przed oczami widza piękne krajobrazy Szwajcarji, wśród których w różnych okolicznościach (w radjo, wśród dzieci, w ogrodzie, w sądzie, w teatrze) śpiewa, sławny na cały świat, nasz rodak, Jan Kiepura. W niedzielę poranek o godz. 12-tej, z którego dochód przeznaczony na ubogich; popołudniu seanse od godz. 3-ciej, w dnie powszednie od 4-tej. (x)

POLSKIE TOW. TATRZAŃSKIE WE LWOWIE wzywa swych członków do prolongaty legitymacyj (niebieskich) do 15 b. m. ze względu na możliwości ograniczeń w wizowaniu tych legitymacyj przez Konsulat Republiki Czeskosłowackiej.

SANATORJUM POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA we Lwowie, ul. Łyczakowska 107, tel. 205-21 zostaje z dniem dzisiejszym zamknięte z powodu generalnego remontu. Czas ponownego otwarcia będzie ogłoszony. — Zarząd Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie.
420

KONCERT 12-LETNIEJ PIANISTKI ERNY FIDELMAN nagrodzonej na konkursie Warszawskim II-gą nagrodą, odbędzie się w środę, 6-go marca w sali Galicyjskiej Kasy Oszcz., Jagiellońska 1, godz. 8.15 wieczorem. W programie: **Bach-Taussig.** Toccata i fuga organowa **d. Beethoven:** Sonata Waldsteinowska. **Chopin:** Nocturne H. 2 Etjudy op. 10. Ges, e, Polonez B; Scherzo B. Albeniz: Sewilla i Alhambra. **Liszt-Verdi:** Parafraza z op. „Rigoletto“. **Liszt:** Rapsodja węgierska XIII. Niewielka resztująca ilość biletów w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.
12850

—o—

Zdarzenia i wypadki

(—) **Oszustka uliczna na widowni.** Gdy w dniu wczorajszym Zofja Mihułkówna przechodziła ul. Rutowskiego, nawiązała z nią rozmowę jakaś nieznana kobieta, która dowiedziawszy się, że Mihułkówna poszukuje posady, zaofiarowała jej w tej mierze swą pomoc. Oszustka omamiła naiwną dziewczynę do tego stopnia, iż ta wręczyła jej pakunek ze swą garderobą, której chyba więcej nie zobaczy. Oszustka bowiem znikła z nim bez śladu.

Kronika krakowska

Ksiądz katolicki oskarżony o obrazę rządu

We czwartek, 7 bm. rozpoczyna się w sądzie grodzkim w Niepołomicach niezwykły proces przeciw ks. Jayce, wikaremu w Niegowicy, oskarżonemu o występek z art. 127 i 170 k. k., polegający na obrazie rządu i rozsiewanie nieprawdziwych wieści. Ks. **Jayko** wygłosił dnia 25 listopada ub. r. kazanie w kościele parafjalnym w Niegowicy, w którem omawiając stosunki w Meksyku powiedział m. in.: „Że w rządzie polskim są masoni, to jest rzeczą jasną, a masoni to są ludzie, którzy walczą z Kościołem katolickim. Duchowieństwo jest jednym z najwartościowszych elementów w państwie polskiem, bo uczy obywateli o ich obowiązkach względem Państwa“.

Doniesienie przeciw ks. Jayce wniósł kierownik szkoły w Niegowicy Karol Nowosielski, prezes miejscowego „Strzelca“. Z przebiegu rozprawy podamy sprawozdanie.

PRZECHOWYWANIE NART W POCIĄGACH. Na odcinkach Kraków — Zakopane i z powrotem, Kraków — Zwardoń przez Dziedzice — Bielsko — Żywiec i odwrotnie, oraz Kraków — Wisła zostały wprowadzone przechowalnie dla nart w przedziałach 3 kl. wagonów osobowych. Opłata za przechowanie pary nart wynosi 50 gr.

WYPADEK KOLEJOWY NA DĄBIU. Na Grzegórzkach-Dąbiu wyskoczył z szyn parowóz, powodując zerwanie toru na przestrzeni 60 m. Organa techniczne dyrekcji kolejowej przystąpiły do naprawy uszkodzeń. Wypadku z ludźmi nie było.

8 URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH PRZED SĄDEM. Śledztwo sądowe w sprawie wielkich nadużyć w krakowskich urzędach skarbowych dobiegło końca. — W wyniku dochodzeń aresztowano w jesieni ub. r. ogółem 8 urzędników, którzy staną przed sądem w końcu kwietnia lub z początkiem maja. Czterech zpośród aresztowanych (Daczkowski, Płaskura, Ziarko i Sokół) wypuszczono onegdaj z aresztów, tak, że będą oni odpowiadać z wolnej stopy.

KOMUNIKATY

ODCZYT O SPRAWIE STANISŁAWA BRZOZOWSKIEGO. Staraniem Koła Polonistów S. U. J. odbędzie się dziś, w niedzielę, 3 bm. w Coll. Nov. w sali 39 o godz. 19 (7 wiecz.) odczyt prof. Uniw. Poznańskiego Witolda Klingera o sprawie Stanisława Brzozowskiego.

KINOTEATR „WANDA“ wystawia obecnie „Sprzedany głos“ — wspaniały film wiedeński z Józefem Schmidtem, fenomenalnym tenorem. Zarówno strona wokalna ostatniej nowości „Wandy“, jak niemniej artystyczna, stoją na wysokim poziomie, toteż tłumy bywalców kinowych odwiedzają wytworny teatr „Wandy“. W drugiej połowie marca wystawia „Wanda“ „Wesołą Wdówkę“.

Bandycki napad na urzędniczki

(—) Znów notujemy występ zuchwałego osobnika, który w świetle dnia, bo około godz. 14-tej, **dokonał rabunkowego napadu w klatce schodowej w kamienicy przy ul. Domagaliczów l. 5, na kobietę, z której rąk wyrwał torebkę, zawierającą 600 zł., poczem zbiegł bez śladu.**

Za podążającą do swej córki, zamieszkałej przy ul. Domagaliczów l. 5, p. Marję Arszydynową, urzędniczką prywatną, szedł jakiś młody osobnik, który pospieszył następnie za wymienioną i gdy ta znajdowała się już w klatce schodowej,

napastnik ugodził ją pięścią w twarz, a gdy upadła, wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą 600 zł.

i zbiegł. Przed bramą zabiegł mu drogę dozorca **Paweł Paszko, któremu opryszek zadał cios w głowę, a następnie szybko wybiegł z kamienicy.** Ścigał go pobity dozorca i jego krzykiem zaalarmowani przechodni, młody rabuś zbiegł jednak i pozostał nieznany. Działo się to niemal w śródmieściu, o południowej porze!..

Usiłowany skok złodzieja z biura policyjnego

(—) W ręce policji wpadła wczoraj niebezpieczna szajka złodziei mieszkaniowych, złożona z dwu notowanych przestępców: Arnolda Breslera (Stary Rynek l. 5) i Leona Buscha (ul. św. Michała l. 1).

Gdy wczoraj dwaj wywiadowcy w czasie swej służby obchodowej przybyli

do meliny złodziejskiej w mieszkaniu kieszonkowca N. Zuckerberga,

(Stary Rynek l. 1), zastali tam obu wyżej wymienionych włamywaczy, u których rewizja wykryła ukrytą pod płaszczami bieliznę, skradzioną niedawno na szkodę Matyldy Reismann przy ul. Piastów l. 10.

Obu włamywaczy doprowadzono do Wydziału śledczego, gdzie poszkodowana rozpoznała swą własność. W czasie konfrontacji

Arnold Bresler usiłował uciec z biura Wydziału śledczego i już dopadł okna, w którem wybił dwie szyby,

gdy został powstrzymany w swym zapędzie wydostania się na wolność. Obu włamywaczy odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Echa napadu opryszków na gajowego

(—) Donieśliśmy wczoraj pokrótce o napadzie kilku nieznanych osobników na gajowego w lasach S. S. Benedyktynek w Lesienicach, pod Lwowem. Przeprowadzone na miejscu przez posterunek w Winnikach dochodzenia ustaliły prawdopodobny przebieg zajścia.

Kradzież drzewa w rewirze leśnym t. zw. „Na żłobach“ tępił wytrwale gajowy Jakób Wagner, liczący 50 lat. Gdy w piątek wieczorem obchodził swój rewir, natknął się na kilku osobników, którzy wycinali młode buki. Leśni złodzieje na widok gajowego porzucili „robotę“ i zaatakowali go żelaznemi laskami. Ciężko pobity gajowy doznał załamania czaszki, a straciwszy przytomność, upadł na ziemię. Złodzieje ze skradzionemi drzewkami zbigli bez śladu. Po ich ostatnim występie pozostało na miejscu kilka pni po ściętych drzewach.

W jakiś czas później przechodziła lasem pewna kobieta, która zauważywszy leżącego wśród krzaków gajowego, zawiadomiła o tem bezzwłocznie jego rodzinę. Na miejsce zajścia przybyło Pogotowie Ratunkowe, które ciężko rannego Wagnera przewiozło do szpitala powszechnego.

W dniu wczorajszym stan gajowego przedstawiał się groźnie. Nie odzyskał on dotychczas przytomności, toteż policja nie mogła przeprowadzić jego przesłuchania. Dochodzenia policyjne nie zdołały dotychczas wpaść na ślad sprawców.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela, 3. 3. popoł.: „To więcej niż miłość“, wieczorem: „Poskromienie złośnicy“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Pieśń zdobywa świat“
APOLLO: Rodzina Rotszyldów.
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge“.
KINO-REWJA „BAGATELA“ Rewja p. t. Coś dla każdego i film: Wrogowie małżeństwa.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 21—25 bm. „Książę Bouboule“.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Brat djabła“ (Flip i Flap).
SŁONKO: „Czy Lucyna to dziewczyna“.
SZTUKA: Rewolucja i śmiechu.
PROMIEŃ: Kocha — lubi — szanuje. z Lodą Halama. Eug. Bodo.
ŚWIT: „Niedokończona symfonja“ (film z życia Szuberta).
UCIECHA: „Niedokończona symfonja“ (film z życia Szuberta).
WANDA: „Sprzedany głos“ (Józef Szmidt).
ZORZA: „Prokurator Alicja Horn“,

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ś. p. Jan Kowal

Na wschodniej rubieży Rzeczypospolitej urodził się.

Od wczesnej młodości wytrwał w pracy ofiarnej na Kresach — długo — do skonu, bo przeżył lat 66.

A praca ta była żmudna, wymagająca dużej ofiarności i wytrwałości. Wojna światowa, zawierucha ukraińska, wreszcie nawałą bolszewicka zastawały Go zawsze na posterunku, zawsze gotowego w wytrwałym uporze odbudowywać to, to fatum zniszczyło. I odbudowywał — nie bacząc na to, że najgorsze fatum — kryzys — uszczupla z dnia na dzień jego majątek osobisty.

I wytrwał na posterunku do kresu życia na tej skibie kresowej, którą nad wszystko ukochał, na niej też przykazał, umierając, pracować Swoim, których zostawił.

Rysem charakterystycznym śp. Zmarłego, obok wielkiej religijności, było przywiązanie wprost fanatyczne do roli — a także, co ze szczególnym podnieść należy naciskiem, wprost zaraźliwy optymizm, wiara w lepsze jutro, niestrudzony pęd do czynu. On to był inicjatorem i twórcą Związków Zawodowych Dzierżawców Rolnych na Kresach południowo-wschodnich. On to niósł wysoko sztandar większego rolnictwa. On wzywał do wytrwania na posterunkach tych, którzy we własne siły wątpić zaczynali.

Zmarł jak ów dawny, legendarny rycerz kresowy, jak ów zagończyk na posterunku — nawet w przedśmiertnych majaczeniach swoich wołając: „Wytrwajcie na roli, na której pracujecie, bo to rola nasza — ziemia Polska“.

Niechaj Go ta ziemia kresowa, którą nad wszystko ukochał do snu wiecznego utuli, jak tuli swe dziecię kochająca matka.

Cześć pamięci obywatela ze stali, jakim był ś. p. Zmarły.

As.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Zmiany w Izbach Przem. Handl.

(g) Jak się dowiadujemy, w szeregu Izb Przem. - Handlowych w tym rzędzie w Gdyni, Poznaniu, Katowicach, Wilnie, Lublinie zajść mają zmiany na stanowiskach dyrektorów Izb.

Zmiany te dokonane zostaną po ukonstytuowaniu się Izb, a więc w miesiącu maju lub z początkiem czerwca.

Regulacja rzek w Przemyskiem i Jasielskiem

Jeszcze przed końcem bieżącego roku budżetowego wpłynąć ma z Ministerstwa komunikacji (Fundusz Pracy) kredyt w wysokości 40.000 zł, a ponadto jeszcze około 50.000 zł na roboty regulacyjne na *Sanie pod Przemyślem*. Fundusze mają być użyte na roboty związane z ochroną gruntów rolnych, przed zalewem Sanu w tych miejscach, gdzie przedwojenne roboty zabezpieczeniowe zostały zupełnie zniszczone. Pieniądze użyte zostaną wyłącznie narobocizne, gdyż zarząd wodny posiada na miejscu potrzebny materjał własny w postaci maszyny, kamienia i kołków.

W projekcie są ponadto roboty, które mają być wykonane dla ochrony gruntów, domostw, itd. na Wisłoce, Jasiołce i Ropie w rejonie Jasła, na Wisłoku z dopływami i Sanie z potokami. Wiarze i Wyrwie.

Izba Handlowa Polsko Jugosław. we Lwowie

Jak się dowiadujemy, lwowski oddział Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej został już zalegalizowany. Pierwsze walne zebranie członków naznaczone zostało na dzień 7 kwietnia b. r. W zebraniu wezmą udział delegaci poselstwa Król. Jugosławji i centrali Izby w Warszawie.

W dniach 7—14 kwietnia zorganizowana zostanie w salach „Skiz" w Pasażu Mikolascha wystawa jugosłowiańskich artykułów eksportowych. W czasie wystawy wygłoszony zostanie cykl odczytów o Jugosławji. Oddział Izby mieści się w Pasażu Mikolascha, schody II, 2 piętro.

GŁOŚNIKI PHILIPSA W AUTOBUSACH INFORMUJĄ PASAŻERÓW.

Dyrekcja Autobusów Miejskich w Warszawie zainstalowała tytułem próby w jednym z wozów linji „A" specjalną aparaturę rozgłośnikową, będącą najnowszem urządzeniem Philipsa w tej dziedzinie. Zapomocą tej aparatury kierowca ruszając z miejsca lub podjeżdżając do któregoś przystanku, komunikuje publiczności, że wóz rusza lub wymienia nazwę ulicy, przy której autobus ma się zatrzymać. Ta praktyczna inowacja spotkała się z dużem uznaniem ze strony publiczności jako duże udogodnienie dla pasażerów zwłaszcza podczas mrozów, gdy szyby są zamarznięte i trudno się zorjentować, jakiemi ulicami się jedzie. Uprzedzanie pasażerów o ruszaniu autobusu posiada pozatem duże znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa. Taka aparatura sygnalizacyjna ułatwia znacznie pracę konduktora i usprawnia obsługę jadących. Należy się spodziewać, że Dyrekcja Autobusów zainstaluje takie aparatury we wszystkich wozach kursujących w Warszawie. Urządzenia takie znalazłyby również doskonałe zastosowanie w tramwajach miejskich, gdzie motorniczy mógłby jednocześnie informować jadących w wagonie motorowym przyczepnym. (x)

Lwów na drodze Bałtyk - Morze Czarne

(g) W momencie, gdy czynniki decydujące przygotowują się do opracowania wielkiego programu inwestycyjnego, jest rzeczą użyteczną wskazać na pewne potrzeby inwestycyjne w terenach najbliżej nas obchodzących. Z tego widocznie założenia wychodząc wygłosił inż. *Liberat Krasuski* w sali Izby Przem. - Handlowej we Lwowie *odczyt na temat „Posłannictwo Lwowa na drodze między Bałtykiem a Morzem Czarnem"*.

Na wstępie omówił referent historyczną pozycję Lwowa, miasta odległego o 600 klm. od Bałtyku, a 600 od Morza Czarnego. Lwów, posiadający przywileje prawa składowego, najbardziej wysunięty w kierunku szlaku czarnomorskiego, już w zaraniu swoich dziejów skierował swą uwagę zrazu na Morze Czarne, a następnie na Bałtyk.

Zkolei omawia inż. Krasucki dzieje kanałów wodnych w Polsce, a szczegółowo zatrzymuje się przy *projektach kanału, mającego połączyć Bałtyk z Morzem Czarnem*, kanału na linjach Dniestru, Bugu, Sanu. Projekty te brane były pod uwagę zaczasów naszej niepodległości. Niestety skończyło się tylko na projektach.

Po rozbiorach projekty te odżywają a wielka powódź w Małopolsce w roku 1884 czyni i z kanału, a przedewszystkiem z regulacji Dniestru, Bugu, Sanu i Wisły zagadnienie palące. Na stołach inżynierów zjawiają się projekty kanału Dunaj Odra z odgałęzieniem na Wisłę, San, Dniestr, a więc z oparciem o Kraków — Lwów — Brody, a w dalszem odgałęzieniu w kierunku Przypeci i Dniepru. Inż. Krasucki wypowiada się za *koniecznością budowy kanału Bałtyk — Morze Czarne, z oparciem o Sądową Wisznię, Gródek Jag., Lwów, Busk.*

Koszta budowy kanału wynosić będą kilkaset miljonów zł, i trwać winna około 10 lat.

Zkolei i w myśl programu p. dyrektor dr. A. Czołowski wygłosił bardzo ciekawy koreferat o Dniestrze i jego znaczeniu gospodarczem.

Dniestr, stanowiący klucz do zagadnienia kanałowego, znany był kupcom południa na 2 i pół wieków przed Chr. pod nazwą Terasu. Nad rzeką Terasem zbudowaną została kolonja grecka o tej samej nazwie, bijąca nawet własną monetę. I idzie wielka pieśń o Dniestrze aż po czasy, gdy sta nęła nad nim noga lacha. Z wypadków ważniejszych naddniestrzańskich przytacza dr. Czołowski olbrzymi wylew Dniestru w roku 1164, w czasie którego poniosło śmierć 300 rybaków z okolic Halicza.

Dniestr jako droga do Morza Czarnego wskazał Polsce jej czarnomorskie porty, z których pierwszym jest *Koczubej*, na którego gruzach wyrosła Odessa. Właścicielami Koczubeja byli z legatu królów polskich panowie Buczacza. W dalszym ciągu omawia dr. Czołowski prace nad Dniestrem zarówno za czasów naszej niepodległości jak i niewoli. Na Dniestrze w latach pomiędzy 1870—1890 pracowały hancowały handlowo i turystycznie dwa statki parowe, które jednak nie spełniły swego zadania.

Dr. Czołowski widzi przeszkody, jakie piętrzą się przed budową kanału Bałtyk — Morze Czarne, więc na pierwszy ogień wysuwa zagadnienie *zajęcia się Dniestrem*, i to zarówno pod kątem widzenia handlowym, turystycznym jak i uwolnienia ludności od grożących wylewów.

Uregulować Dniestr, zbudować na nim stały port w Haliczu — oto najbliższy dezyderat Lwowa.

KURJER SPORTOWY

Jaka była przyczyna śmierci ś. p. A. Tokarza?

Wczorajszy artykuł „Kurjera", omawiający przyczynę śmierci znanego zjazdowcy polskiego, członka S. N. Sokoła-Macierzy ś. p. Adama Tokarza, znajduje potwierdzenie w komunikacie Lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego, który otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie:

„W związku z tragicznym wypadkiem śp. Tokarza, Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego prowadzi dochodzenia, **celem ustalenia faktycznych przyczyn nieszczęśliwego wypadku.** Zarząd Związku Narciarskiego uważa za **niemożliwe**, aby wypadek spowodowany był nieodpowiedniem wiązaniem, względnie niedostatecznem opanowaniem technicznem jazdy.

Śp. Tokarz należał do najlepszych zjazdowców polskich i przed tygodniem zdobył w Rumunji pierwsze miejsca tak w biegu zjazdowym, jak i w slalomie, mimo silnej konkurencji polskiej i zagranicznej".

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Warszawa. Mecz bokserski Skoda — Warta.

Poznań. Finał zimowych mistrzostw Polski w siatkówce koblecej.

Zakopane. Zimowy, górski bieg motocyklowy.

Wielkie Hajduki. Międzynarodowy mecz piłkarski Ruch — Tennis — Borussia (Berlin).

Lwów. Mistrzostwa juniorów w boksie w Hali sportowej o godz. 19-tej.

ZAGRANICĄ

Monte Carlo. Finał turnieju tenisowego.

Wengen. Narciarskie mistrzostwa Anglji z udziałem polskich narciarzy.

KRONIKA SPORTOWA

LWÓW. Lokal *„Pogoni"* został przeniesiony na ul. Chorążczyzny 7 (Gmach Pol. Twa Muz.). Sekretarjat klubu urzęduje codziennie w godz. 19—21, tel. 277-89.

RZYM. Spowodu wycofania kandydatury Rzymu, Olimpjada w r. 1940 odbędzie się w Tokio (Japonja).

PARYŻ. Mecz piłkarski Liga polska —Liga francuska, odbędzie się w polowie kwietnia br.

LONDYN. W lidze piłkarskiej prowadzi *Arsenal* (30 gier — 40 pkt.) przed *Sunderland*.

WIEDEŃ. Hokejowe mistrzostwo Austrji zdobyła znana z występów w Polsce drużyna Wiener Eislauf Verein.

KOMUNIKAT SPORTOWY.

EGZAMIN NA SĘDZIÓW PIŁKARSKICH. Zarząd Lwowskiego Okr. Kolegjum Sędziów zawiadamia zainteresowanych że egzamin teoretyczny dla sędziów piłki nożnej odbędzie się w terminie wiosennym. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Zarząd LOKS, Lwów — Mochnackiego 36. do 15 bm.

WALNE ZGROMADZENIE ODDZIAŁU LWOWSKIEGO P. T. T. odbędzie się w czwartek, 7 bm. o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Akademickiej 23.

KURS ŻEGLARSKI Akad. Związek Morski we Lwowie urządza dla swych członków teoretyczny kurs żeglarski oraz praktyczne szkolenie. Kurs, połączony z cyklem referatów na tematy morskie, kolonjalne i handlu morskiego, odbywać się będzie w gmachu W. S. H. Z. ul. Boruiarda dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Początek kursu dnia 7 marca. Zapisy w Sekretarjacie przy ul. Senatorskiej 6. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 — 20-ej.

Na fali dnia

Najmilszy bal

Siedziałem smętnie przy swem redakcyjnem biurku, głowiąc się nad chronicznem utrapieniem każdego człowieka, pokaranego fachem felietonisty, mianowicie nad tematem. Zadumę przerwał mi przyjaciel Wicuś, mrucząc od swego biurka: — Ty, dzwonił rano numer 41-30 i prosił, żebyś się tam zgłosił.

Nie przeczuwając nic złego, sięgnąłem za słuchawkę i rzekłem w jej czarny pyszczek:

— Czterdzieści jeden trzydzieści.

— Dwieściecztérdzieści jeden trzy, dzieści, poprawiła mię miła panienka z obrzydliwej PAST-y. Łączę.

— Hallo?

— Mówi Taddy. Czem mogę panom służyć?

— Nogi ci połamiemy, usłyszałem w odpowiedzi.

— Proszę bardzo, odparłem, ale kim mam przyjemność?

— Przyjemność to będziemy mieli my, Klub Brygidkarzy, a ty wyrodne coś, widać, za krótko za kratkami siedział, przynajmniej miesiąc leżenia w gipsie.

— Wspaniale. A wolno wiedzieć za co?

— Wolno. Dostałeś zaproszenie honorowy bilet na niedzielny dancing bal Brygidkarzy?

— Dostałem.

— Po kiaich także dostaniesz, jak o tem nie napiszesz.

— Już piszę.

— No to może ci darujemy życie. Ale przypomnij, że bal zaczyna się w niedzielę o godz. 10-tej wieczorem w cudownych salach II-go Domu Techników, że bufet jest we własnym zarządzie i opływa we wszelkie smakołyki.

— Niebieskie migdały też będą?

— przerwałem.

— Milcz i słuchaj dalej. Napisz, że chór odśpiewa w czasie tańców szereg pięknych pieśni, m. in. Hymn Brygidkarzy, zaczynający się od słów „Ein avant"...

— A jak dalej?

— Dalej się gwizda, bo jest nie cenzuralne: podburzanie jednej części społeczeństwa przeciwko drugiej...

— Aha, nie możecie bez żydów wytrzymać. Co dalej?

— Specjalny harmonista w osobnej salce będzie przygrywał do tańców, będzie dużo pięknych obrazów. pędzla pierwszorzędnych malarzy, moc niespodzianek, pięknych pań i świetnych tancerzy; frak nie obowiązuje, smok i dwa nież. Wystarczy ciemne ubranie i złote w kieszeni...

— W kajdankach można przyjść?

— Ciebie tak przywleczemy, jeśli sam dobrowolnie nie przyjdziesz.

TADDY

Polonia Restituta dla oficerów estońskich

TALLIN, 1. 3. (PAT). Bawiący tu szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, po złożeniu wieńca w mauzoleum bohaterów walk o niepodległość Estonji, dokonał w poselstwie R. P. *dekoracji szeregu oficerów estońskich orderem Odrodzenia Polski.* Towarzyszący gen. Gąsiorowskiemu *oficerowie polscy zostali udekorowani przez szefa sztabu gen. Reeka estońskim orderem Kaitsellitu.*

Najsłabszy punkt gospodarczy Z. S. S. R.

BERLIN, 1. 3. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Moskwy, że nowomianowany komisarz ludowy dla spraw komunikacji Kaganowicz objął urzędowanie i oświadczył, że z całą surowością będzie walczył z brakiem dyscypliny i niedbalstwem na kolejach, uważając, że *stanowią one najsłabsze punkty w życiu gospodarczem ZSRR.*

Polscy tennisiści w Monte Carlo

MONTE CARLO, 1. 3. (PAT). Para Thomas - Hebda zwyciężyła parę Poncelet - Loton 6:1, 6:4. W następnej rundzie ta sama para polska została wyeliminowana przez parę York - Austin 3:6, 3:6.

Śmierć dwu górników w kopalni

KATOWICE, 1. 3. (PAT). Na kopalni „Ferdynand“ *oberwały się masy węgla, które przysypały górnika J. Drzewiora.* Po kilku godzinach Drzewior zmarł w szpitalu. W tej samej kopalni *znaleziono niedającego oznak życia robotnika Kracla.* Śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek porażenia prądem elektrycznym o wysokiem napięciu.

Jubileusz Junoszy-Stępowskiego

WARSZAWA, 1. 3. (PAT). Dziś w Teatrze Narodowym w obecności premjera Kozłowskiego i min. Jędrzejewicza odbył się *obchód 35-lecia pracy scenicznej znakomitego artysty dramatycznego Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.* Po 2-im akcie „Henryka IV“, na otwartej scenie zebrało się grono przedstawicieli Min. WR. i OP., zarządu miasta, delegacje stowarzyszeń artystycznych i koledzy jubilata. W imieniu Min. WR. i OP. przemówił nacz. Zawistowski, w imieniu zarządu miasta wiceprez. Pohoski, Szyfman, Grubiński, Śliwicki i in. Na te przemówienia odpowiedział jubilat dziękując serdecznie za wyrazy uznania. Znakomity artysta otrzymał wiele kwiatów, wieńców i upominków, oraz setki depesz z kraju i zagranicy. Publiczność zgotowała mu żywiołową owację. Po przedstawieniu odbył się bankiet.

WARSZAWA, 1. 3. (PAT). „Monitor Polski“ z dnia 1 marca br. zamieszcza zarządzenie P. Prezydenta R. P., nadające Kazimierzowi Junoszy-Stępowskiemu *złoty Krzyż Zasługi* po raz pierwszy, za zasługi na polu sztuki scenicznej.

—o—

Brutalny występ rolnika ze Zboisk

(—) Michalina Stachów, żona rolnika Michała, zamieszkała w Zboiskach Nowych, nr. 24, doniosła wczoraj policji, iż *mąż donoszącej związał ją powrozem a następnie pobił ją młotkiem i widłami po całem ciele.* Na krzyk skrępowanej i bitej zbiegli się sąsiedzi i wyrwali ją z rąk dzikiego brutala. *Rozjuszony na wzór jakiegoś zwierzęcia Stachów zdemolował następnie całe urządzenie mieszkania i powybijał wszystkie szyby,* rzucając wciąż w stronę żony pogróżki, iż ją życia pozbawi. Dzikusem ze Zboisk Nowych zajęła się policja.

HAGA. B. cesarz *Wilhelm przeniesie się prawdopodobnie na pewien czas do Zandvoort,* miejscowości kąpielowej pod Amsterdamem, gdzie zamieszka u barona von der Heyd.

Porażka sanacji przy wyborach do Bratniej Pomocy Stud. U.J.K.

3/4 mandatów otrzymali narodowcy

W dniu wczorajszym odbyły się wybory władz Twa Bratnia Pomoc Stud. U. J. K. przy bardzo dużej frekwencji wyborców. Na 973 uprawnionych do głosowania członków, oddało głos 719. Na listę narodową padło 514; na listę sanacyjną (Legjon Młodych, Z. P. M. D., Strzelec i Myśl Mocarstwowa) 202; 1 głos unieważniony, 2 kartki białe. W rezultacie narodowcy uzyskali w zarządzie Twa 15 mandatów, sanacja 5; w komisji rewizyjnej narodowcy 5 mandatów, sanacja 2; w sądzie koleżeńskim narodowcy 10 mandatów, sanacja 3; w prokuraturze narodowcy 2 mandaty, sanacja 1.

Jak widać, ani nazwa „Komitet Samopomocowy“, będący w rzeczywistości zlepkiem zwalczających się w gruncie rzeczy między sobą ugrupowań sanacyjnych, ani mobilizacja wszystkich przebywających na prowincjonalnych i lwowskich posadach studentów - urzędników, ani wreszcie oszczercza propaganda ulotkowa i prasowa na nic subwencjonowanej mniejszości nie przydała się.

Wielka mowa kancl. Hitlera

z okazji przyłączenia Saary do Niemiec

BERLIN, 1. 3. (PAT). Uroczysty obchód przejęcia Z. Saary zakończył się manifestacją przed ratuszem, gdzie wygłosili przemówienia: min. Hess, Göbbels i komisarz Bürckel. Kulminacyjnym punktem obchodu było przemówienie kanclerza Hitlera, który podkreślił, że dzień dzisiejszy uważany być musi za szczęśliwy nietylko dla Niemiec, ale i dla całej Europy. *Błogosławieństwem nazwał kanclerz decyzję, dzięki której Z. Saary wróciło do Niemiec. Przyłączenie Z. Saary do Rzeszy umożliwi, być może, zlikwidowanie kryzysu we Francji i w Niemczech.*

Wszyscy oczekujemy dziś, że dzięki temu aktowi sprawiedliwości nastąpi poprawa ostateczna w stosunkach między Francją a Niemcami. Tak samo jak my pragniemy pokoju, chciałbym wierzyć, że wielki naród sąsiedzki chce szukać z nami wspólnie tego pokoju. *Powinno się stać tak, aby dwa wielkie narody podały sobie dłonie dla wspólnego wystąpienia przeciw dolegliwościom, grożącym Europie katastrofą.* Pod adresem wszystkich mężów stanu zagranicą zwracam się z apelem, aby na przykładzie Saary zrozumieli, że *bezcelowem jest chcieć dzielić gwałtem narody i państwa.* Przelana krew okazuje się słuszniejsza, niż podpisane dokumenty. To, co zostało podpisane atramentem, zmyto krwią.

Nieszczególne horoskopy wizyty berlińskiej Simona

LONDYN, 1. 3. (PAT). Powrócił tu samolotem z Paryża min. Simon.

* * *

PARYŻ, 1. 3. (PAT). Po powrocie min. Simona z Paryża w oficjalnych kołach brytyjskich zapanowało pewnego rodzaju zwątpienie co do przebiegu ewent. wizyty min. Simona w Berlinie. Jak wiadomo, rząd Rzeszy ulegając naciskowi z Londynu, zgodził się na rozszerzenie ram konferencji z min. Simonem na całokształt spraw objętych komunikatem londyńskim. Min. Simon oświadczył to oficjalnie w Izbie Gmin.

Tymczasem *wyniki rozmów paryskich z Flandinem i Lavalem wydają się być takie, że min. Simon będzie miał związane ręce i nie będzie mógł prowadzić rozmów w zakresie jakiego się domagał.*

Jak zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, *Flandin i Laval wymogli na Simonie definitywne przyrzeczenie, że w swych rozmowach z Hitlerem będzie się ściśle trzymał granic, które zostały uzgodnione wczoraj w Paryżu, a mianowicie, że rozmowy będą miały charakter wyłącznie informacyjny.* Zadanie min. Simona miałoby polegać jedynie na wysłuchaniu kanclerza Hitlera i nie angażowaniu się w żadną konkretną dyskusję.

Francuscy ministrowie nalegać mieli na Simona, aby nie wysuwał wobec Hitlera żadnych alternatywnych projektów paktu wschodniego. *Sugestje zawiezione przez min. Simona do Paryża, aby system bezpieczeństwa na wschodzie Europy oprzeć na fundamencie paktów dwustronnych nieagresji, nie znalazł w Paryżu zrozumienia.*

—o—

Burzliwa dyskusja w Izbie deputowanych

Prem. Flandin otrzymał votum zaufania

PARYŻ, 1. 3. (PAT). Dziś przedpołudniem toczyła się w Izbie Dep. burzliwa dyskusja nad różnemi interpelacjami. Dep. Guernut złożył interpelację w sprawie manifestacji robotników rolnych, do których doszło w Rouen. *Manifestanci nawoływali do pójścia z widłami na Izbę Dep., domagali się odmówienia rządowi podatków, wycofania pieniędzy z kas rządowych, oraz wznosili okrzyki: „na latarnię z Flandinem“.* Kilkaset samochodów prywatnych zwoziło manifestantów do Rouen. Mówca ostro krytykował przywódców frontu chłopskiego, którzy organizują podobne demonstracje dla celów politycznych.

W dyskusji deputowani lewicowi domagali się zawieszenia organizacyj faszystowskich. Przemówienia te wywołały gorące protesty na ławach prawicy.

Następnie zabrał głos premjer, oświadczając, że w sprawie manifestacji w Rouen wszczęte zostały dochodzenia. Każdy ma prawo korzystać ze swobód republikańskich, ale wolność nie może być swawolą, a tembardziej nadużyciem prawa, które musi obowiązywać wszystkich. *Premjer domagał się usunięcia interpelacji z porządku dziennego obrad, stawiając przytem kwestję zaufania.*

W głosowaniu *Izba przyjęła wniosek premjera Flandina, wyrażając mu zaufanie większością 427 głosów przeciwko 126.*

Charakterystyczny incydent podczas odczytu min. Simona

PARYŻ, 1. 3. (PAT). W czasie odczytu min. Simona zorganizowanego staraniem wydawnictwa „Le Temps“, doszło do incydentu, o którym socjalistyczny „Le populaire“ donosi nast. szczegóły: W chwili, gdy premjer Flandin powstał z miejsca, aby podziękować Simonowi za odczyt, ktoś z głębi sali wygłosił nast. przemówienie: Dziennik *„Le Temps“ organ wielkiego przemysłu hutniczego jest najmniej powołany do zapraszania pacyfisty min. Simona do wygłoszenia odczytu. „Le Temps“ niema prawa wykorzystywania talentu tego świetnego parlamentarzysty angielskiego dla swej propagandy na rzecz reformy ustroju państwowego we Francji.“*

Kilku pacyfistów zaczęło rozrzucać po sali odezwy zwrócone przeciw „Le Temps“. Obecna na sali policja zlikwidowała zajście, aresztując sześć osób.

Kemal Pasza ponownie prezydentem Turcji

ANKARA, 1. 3. (PAT). Zgromadzenie narodowe *wybrało jednomyślnie ponownie prezydentem republiki Kemala Ataturka.* Gabinet Ismet Inonu, który podał się do dymisji, został ponownie zatwierdzony w dawnym składzie z wyjątkiem teki ministra obrony krajowej, którą objął Kiazim Ozalp.

Ogólnopolski turniej krasomówczy

Lwów, 2 marca.

Na ogólnopolskim turnieju krasomówczym młodych prawników, urządzonym z okazji 60-lecia Bibljoteki Słuchaczów Prawa, uzyskał *pierwszą nagrodę, którą stanowi puhar kuratora Twa prof. Halbana, p. Witold Nowosad, znany naszym Czytelnikom z artykułów publicystycznych i literackich umieszczanych w naszem piśmie.*

P. Nowosad otrzymał ponadto nagrodę rektora prof. Czekanowskiego (100 zł.) i nagrodę prof. Starzyńskiego dla najlepszego lwowianina (50 zł.). Drugą nagrodę otrzymała p. Halina Młodzianowska z Warszawy, trzecią zaś p. Józef Kruk z Lublina.

Bliższe omówienie turnieju w jednym z najbliższych numerów.

NIEZNANI BANDYCI MASAKRUJĄ GAJOWEGO

(—) Wczoraj o godz. 19.30 do gajówki SS. Benedyktynek w Lesienicach wtargnęło sześciu nieznanych sprawców, którzy żelaznemi prętami pobili gajowego Jakóba Wagnera (lat 48). Wagner doznał załamania czaszki oraz szeregu ciężkich obrażeń i w stanie beznadziejnym przywieziony został do szpitala powszechnego. Bandyci zbiegli w nieznanym kierunku. Istnieje przypuszczenie, że byli to kłusownicy.

ZACZADZENIE 15 OSÓB

(—) Wczorajszej nocy Pogotowie Ratunkowe zaalarmowane zostało wiadomością, iż *w suterynach przy ul. Objazdowej l. 2a, zaczadzenia uległy trzy rodziny, złożone z 15 osób.* W jednej, ciemnej a wilgotnej norze suterenowej mieszka tam rodzina Eljasza Sameta, liczącego 37 lat, złożona z ośmiu osób: wymienionego, jego żony Róży, 34-letniej i dzieci, Adolfa, liczącego 1 i pół miesiąca, Pepi 3-letniej, Sala, 6-letniego, Fanny 11-letniej, oraz pary bliźniąt, Małki i Schapsego, 13-letnich, dalej zamieszkuje w tej norze 23-letnia Cecylja Goldfarb z 2-letnią córką Lusią, 22-letnia Klara Höchler, 14-letnia Hinda, wreszcie 24-letnia Hinda Gälber, jej 10-letnia siostra Fanny i 15-miesięczna Anna Gälber. Wśród fatalnych stosunków higjenicznych w norze suterenowej przebywające *trzy rodziny uległy wczoraj po północy zaczadzeniu skutkiem wczesnego zatkania pieca.* Pierwszy obudził się Eljasz Samet, a czując czad, wydobywający się z pieca, zaalarmował sąsiadów, którzy wezwali Pogotowie. Przybyły na miejsce lekarz dyżurny miał sporo zajęcia, musiał bowiem udzielić pomocy 15 osobom zaczadzonym. Spowodu wczesnej pomocy lekarskiej, stan zaczadzonych trzech rodzin nie budzi żadnych obaw. Pozostają wszystkie w opiece domowej.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 3 marca 1935 r.

9.00 Aud. poranna. **10.00 Program na dz. bież. 10.05** Transm. **nabożeństwa z Archikatedry Lwow. obrz. łać. Mszę św. celebrować będzie J. E. Ks. Bisk. Baziak. Kazanie na niedzielę zapustną „obowiązek miłości wobec bliźniego" wygł. ks. prof. B. Szulc. Po nabożeństwie piosenki i tańce góralskie (płyty) 11.57.** Sygnał czasu, **hejnał 12.03** Wiad. meteor. **12.05 Silva rerum i życie art. 12.15 Płyty. 13.00** Transm. z Krakowa.

13.15 Uroczystą inauguracja I-go Międzynarodowego Kursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego zorg. przez Wyższą Szkołę Muz. im. Chopina. Trans. z Filharm. Warsz. **14.00 „Pozdrawiam cię płytą gramofonową". 15.00 „Ludowy rok obrzędowy" pogad. dr. Gajeka. 15.15 Płyty. 15.22** „Przegląd prod. rolnych" **15.35 Piosenki żołnierskie (płyty.) 15.45** „Wybór zawodu" pogad. dla gospodyń wiejskich wygł. p. Zofja Czarnecka. **16.00** Pieśni lud. w wyk. Chóru Zw. Mł. Lud. **16.20** Koncert Zesp. banjonistów Pokrowskiego. **16.40** Recytacje prozy „W szkole austrjackiej" fragm. z powieści Z. Nowakowskiego „Rubikon" **17.00** „Na Five'o clock'u" muz. do tańca. **17.35 „O trzech piekarczykach" obrazek dla dzieci p/g I. Krzemienieckiej. na wsz. st. P. R. 17.50** „Społeczne dobre wychowanie" odczyt z cyklu „Kultura życia codziennego" wygł. p. Magdalena Skarżyńska. **18.00** Muz. lekka w wyk. chóru Juranda i Jan **Zyński** (fortep.) 18.45. „Sport w życiu młodzieży wygł. p. J. Laskowski. 19.00 **Program na dz. nast. 19.08 Słynni artyści (płyty). 19.45** „Ruch i tempo Nowego Yorku" Feli. z cyklu „Podróżujmy" wygł. p. Janina Warnecka. **20.00 „Na Wesołej Lwowskiej Fali" 20.30 Muz. tan. (płyty) 20.45** Dz. wiecz. **20.45** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00** „Co czytać?" szkic liter. Nowości beletrystyczne omówi dr. St. Adamczewski. **21.15 Wiad. sport. na wsz. st. P. R. 21.16** Wiad. sport. ze wsz. stacyj.

21.30 Z Lipska. Koncert europejski w wyk. ork. symfon. pod dyr. Weisbacha Sol. H. Pilney. Fr. Ho... Fr. Sammler K. Klemm (klawesyny) 1) J. S. Bach. Koncert na klawesyny i smyczki, 2) Bruecner: Symfonia VIII c-moll. **22.00** Lokalny kom. sport. **22.03 Koncert rekl. 22.15** Koncert wiecz. w wyk. ork. P. R. pod dyr. O. Straszyńskiego z udz. Maryli Karwowskiej (sopran) i J. Popławskiego (tenor). **23.00 Kom. 23.05—24.00** Wieczór tan.

„SZCZEPKO I TOŃKO W BASTYLJI" Dziś, w niedzielę o godz. 20.00 udamy się wraz z „wesołofalowcami" na dwór Ludwika XV. Ta część podróży tempomobilem w przeszłość zapowiada się bardzo ciekawie. Dość powiedzieć, że uczestnicy wycieczki Szczepko i Tońko wplątani w intrygi madame Pompadour mają być podobno osadzeni w Bastylji.

„FIRCYK W ZALOTACH" — ZABŁOCKIEGO. Zgodnie z programem wiosennym słuchowiska niedzielne zostały skasowane natomiast nadawane będą w przerwie poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej fragmenty ze sztuk teatralnych. Dziś, w niedzielę o godz. 13.00 będą mogli radiosłuchacze wysłuchać fragmentu z komedii „Fircyk w zalotach" Franciszka Zabłockiego.

20.00 PRAGA Suita Nowaka.
21.00 RADIO PARIS Music-hall.
20.45 WIEDEŃ „Das Libesverbot" — op. Wagnera.

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 3 marca 1935 r.

9.00 Transm. z Warszawy. 10.00 Program na dz. bież. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, 12.03 Transm. z Warszawy. 12.05 „Przegląd teatralny" W. Góreckiego. 12.15 Arje i ensemble operowe w wyk. sławnych śpiewaków (z płyt). 12.30 Transm. z Wilna. 13.00 Fragment z kom. Zabłockiego „Fircyk w zalotach" z udz. J. Osterwy w roli gł. 13.15 Transm. z Warsz. 14.00 Płyty. 15.00 Z cyklu „Szanuj zdrowie należycie". 15.15 Scenki i monologi humorystyczne z płyt. 15.22 Transm. z Warszawy. 15.35 Płyty 15.45 Pogad. dla rolników: „Pierwsze roboty w polu", wygł. inż. Wł. Świeżyński. 16.00 Transm. z Warszawy i Lwowa. 19.00 Program na dz. nast..

19.08 Recital wiolonczelowy p. Z. Adamskiej. 19.30 Paderewski — na płytach: 19.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 20.30 Muz. tan. z płyt. 20.45 Transm. z Warszawy. 21.15 Wiad. sport.

21.30 Transm. z Lipska. 22.00 Lokalne wiad. sport. 22.05 Koncert rekl. 22,15 — 24.00 Transm. z Warszawy.

Ogłoszenia drobne

Interesy handl.

Potaniały
KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel 65-86. 1358

Myślenicka
wytwórnia guzików poszukuje zdolnych zastępców na rejon Małopolski Wschodniej. Zgłoszenia: Walcher, Myślenice 412

Kupna

Motocykl
kupię — używany, w dobrym stanie do 350 cm³, najchętniej „Ariel". Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Ariel" 11176

Parcelę
250—400 sążni kupię — boczna Łyczakowskiej Oferty Mecenas Thau, Lwów, Wałowa 25. 11107

Parcelę
250—400 sążni przy bocznej Łyczakowskiej kupię. Oferty mecenas Thau, Lwów, Wałowa 23 11107

Motocykl
w dobrym stanie kupię. Listy do Kurjera Zimorowicza 10 pod „Motor". 11141

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Sprzedaże

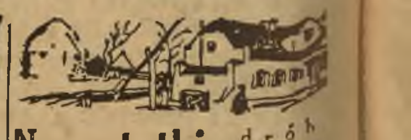


Obuwie sportowe
„Bergsteigery" z szyciem skandynawskiem w modnych kolorach oraz wszelkiego rodzaju obuwie wykonuje po niskich cenach
Wł. DZIKI
Lwów, Snopkowska 33 1927

Okazja
dla lekarzy lub emerytów. Nowoczesne mieszkanie po lekarzu, odpowiednio urządzone, I piętro, 6 lub 4-pokojowe, łazienka, ogródek, zdrowa okolica górska, Biała-Leszczyna, zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże. Zarzyccy ul Bartosza Głowackiego 746. 387

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon artystyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego. Tel. 54-68. Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES 177

Sprzedam
willę jednopiętrową z ogrodem front południe. Lwów. Krasińskiego 31. 12814

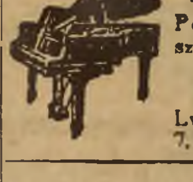


Na ostatki drób tuczony dworski poleca WIRGA, Lwów Sienkiewicza 3 za H. George'a

Magazyn Papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-90 poleca Papiery i przybory techniczne.



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma
ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Boimów 4. 1100



Pianino
Petroff pierwszorzędny stan sprzeda
MARECKI
Lwów, Batorego 7. 1891

Włóczka potaniała
Ale tylko w Firmie „DOM WŁÓCZKI" Lwów. Sykstuska 3 Tamże najnowsze wzory i BEZPŁATNA NAUKA. 251

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

2 piętrowa
kamienica z mansardem, nowa, solidna budowa, słoneczna — do sprzedania po bardzo przystępnej cenie. Potrzeba około 40 tys. zł. Nadaje się na restaurację, pensjonat, sanatorjum. Łask. zgłoszenia do Kurjera pod „Łyczaków". 11133

Fortepiany
krótkie, najnowsze modele, jak nowe, po niskich cenach, sprzedaje Hanak, Piłsudskiego 21 pierwsze piętro. 11183

Sztychy
obrazki, porcelanę, szkła, makatki sprzedaję najtaniej Jaroszewski Lwów, Romanowicza 9. 1118?

Sprzedam
parcelę i 34 sosny na pnie. Wiadomość pod „Leon" do Kurjera Lwów, Zimor. 10. 11188

Sprzedam
pianino, lustro konsola, zegar, różne rzeczy. Lwów, Nowy Świat 3 parter. 12804

Gospodarstwo
prywatne 100 morg. 18 km od Poznania przy małem mieście, szosie, stacji kolejowej. Autobusy do Poznania, dom 6 pokoi, wszystkie budynki murowane, bez długu, cena 35.000 zł. wpłaty 25.000 zł. z żywym i martwym inwentarzem sprzedam. Poznań Garncarska 2 Sowiński, Skład spożywczy. 12806

Dębowa
szafa biblioteczna Lwów, Kopernika 42a m 7 4—5. 12810

Sprzedam
tanio morwy 4 i 6-letnie Lwów, Krasińskiego 31. 12815

Sprzedam
psa ośmiomiesięcznego rasowego bernardyna. Zgłoszenia „Rasowy" do Kurjera Zimorowicza 10. 1282?

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 15 słów 2 razy bezpłatnie.

Do wynajęcia
4 pokoje, kuchnia, komfort Lwów, Potockiego 49 — dozorca wskaże 12836

Listopada 37
parter 3 pokoje kuchnia pełny komfort do wynajęcia zaraz. 12851

Mieszkanie
4-pokojowe komfort do wynajęcia Lwów, Kurkowa 23 parter, Informacje telefon 240-46. 1284?

3 pokoje
kuchnia, nowoczesny komfort, słoneczne po wynajęcia Lwów, Wiśniowieckich 6. 1284?

Urzędniczka
państwowa poszukuje nieumeblowanego pokoju, ewentualnie z kuchnią. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 „Blisko parku". 12839

4-pokojowe
system korytarzowy, komfort Lwów, Kochanowskiego 52 wysoki parter. Wiadomość m. 3. 12857

Mieszkania
6 i 4 pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Romanowicza 11. 11138

Poszukuję
3 lub 2 pokoje kuchnia komfort Kurjer Lwów. Zimor. 10 pod „Profesor gimn. państw.". 12864

Nieumeblowany
piękny pokój wynajmę poważnym reflektantem. Lwów, Potockiego 75 m [illegible]

Do wynajęcia
mieszkania 6 i 7-pokojowe komfort Lwów, Gosiewskiego 4. 12862

3 pokoje
i 5 pokoi kuchnia do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 11069

Urzędnik kolejowy
poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnia w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212. B

4 pokoje
kuchnia, taras, pełny komfort słoneczne do wynajęcia. Lwów. Listopada 73. 11095

Duży pokój
kuchnia komfort, suterena zaraz do wynajęcia. Wiadomość Lwów, ul. Wójtowska 2 — dozorca. 11089

2 pokoje
kuchnia, przedpokój, nyża i przynależności, okolica parku stryjskiego do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia, ul Dwernickiego 6 telef. 80-90. B

Inżynier
na stałej posadzie poszukuje 1—2 pokoi mieszkalnych na pracownię architektoniczno-malarską (śródmieście). Listy do Kurjera pod „Architekt". 11098

Cztery
pokoje komfortowe do wynajęcia Lwów, Zachariewicza 7 obok Techniki. 11164

3, 4 pokoje
pełnokomfortowe. Właścicielka Lwów, Skrzyńskiego 4 I p. 11177

3 pokoje
kuchnia komfort od kwietnia do wynajęcia Lwów, Pijarów 4 drzwi 8. 11187

3 pokoje
z kuchnią, centrum, pełny luksusowy komfort, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Informacja telefon 206-02. 11191

4-pokojowe
mieszkanie komfortowe, zremontowane Lwów. Chmielewskiego 10 do wynajęcia. 12811

3 pokoje
komfort słoneczne Lwów, Częstochowska 23. 12812

3-pokojowe
nowoczesny komfort system korytarzowy słoneczna, obszerne Lwów, Grochowska 58 12816

5-pokojowe
komfortowe mieszkanie do wynajęcia Lwów, Supińskiego 5 dozorca. 12827

2 pokoje
południowe kuchnia komfort Korso Dolne zaraz wynajmie właściciel. Zgłoszenia Lwów Krupiarska 21. 12831

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokój
klatka, nowocześnie urządzony panu na stanowisku. Lwów Piaskowa 3a/4. 1283?

Pokój
do wynajęcia Lwów, Pełczyńska 33 I p. drzwi 4. 1283?

Ul. Listopada 1
pokój z przedpokojem zaraz do do wynajęcia 128?2

Słoneczny
umeblowany pokój w willi, osobne wejście, elektryczność odnajmę Lwów, Olszewskiego 9 boczna Grochowskiej 12837

Szukam
pokoju kawalerskiego z umeblowaniem lub bez z osobnem wejściem najchętniej z klatki niedaleko centrum. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wygodny". 12842

Poszukuję
od 1 marca pokoju umeblowanego, osobne wejście, łazienka, ul. Snopkowska, Stryjska, Zofji, Potockiego, Grochowska lub Listopada. Listy do Kurjera pod „Wulecka". 11150

Poszukiwany
pokój skromnie umeblowany (lub nie) wejścia z klatki schod Adm. Zimor. 10 pod „Niedrogi". 12859

Klatkowy
elegancki obszerny pokój, łazienka Hozerowa Lwów, Łyczakowska 27. 12859

Sapiehy 51 drzwi 7
komfortowe 2 pokoje wspólne dla panienki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia D

Pokoju umeblowanego
z przedpokojem i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje starszy pan. Zgłoszenia Kurjer. Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Spokojny lokator" B

Pokój
kawalerski, frontowy, na biuro mieszkanie, solidnym. Lwów, Potockiego 14. 11142

Luksusowa
garsoniera dwupokojowa, gaz, łazienka, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Nabielaka 35 telefon 209-93 11180

Pokój
słoneczny z utrzymaniem Lwów, św. Marka 14/I gankiem na prawo. 11181

Pokój
paniom (panienkom) utrzymanie — bez. Dom katolicki. Lwów Nabielaka 7 parter m. 11 11182

2 pokoje
umeblowane Lwów, Słowackiego 18/I m. 7. 11189

2 umeblowane pokoje
z łazienką i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera. Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Cichy kącik". B

Poszukuję
pokoju umeblowanego zupełnie nieskrępującego w stronach ul Zielonej, Łyczakowskiej, Kochanowskiego i boczne. Zgłoszenia Kurjer Zimorowicza 10 „Klinika" 111?

Przyjmę
panienkę do wspólnego pokoju Lwów, Grodzickich 1/12. 12802

Klatkowy
elegancki pokój łazienka do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 27 m 12. 12805

Pokój
umeblowany dla solidnych Lwów Nowy Świat 3 parter. 12803

Pokój
umeblowany, komfort. klatka. Lwów, Pełczyńska 7a II p. 4—6. 12826

Lokale

Lokal
na sklep korzenny mleczarnię za parkiem Łyczakowskim zaraz do wynajęcia, Lwów, Pasieczna 28. 11132

Obszerny
lokal przemysłowy do wynajęcia Lwów, Janowska 31 Telefon 40-26. Przedpołudniem. 12809

Do wynajęcia
3 pokoje, przedpokój na biuro. Lwów, Chorążczyzny 5 — dozorca wskaże. 12835

Poszuk. pracy

Rolnik
hodowca 3 letnia szkoła rolnicza w Suchodole. Świadectwa bardzo dobre, obecnie rok praktyki. Zmieni posadę zaraz lub później na skromnych warunkach. Łaskawe listy Gierlach, poczta Ustrzyki Dolne majątek Równia. 12868

Biuro
Machniewskiej Lwów, Kopernika 22, Telefon 446, poleca nauczycielki, Francuzki, Niemki, wychowawczynie, frebianki, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie, kucharki, ogrodników, kucharzy, wszelką służbę miastową, restauracyjną, folwarczną, agronomów, leśników. 12861

Bilanse
oraz obliczenia dochodowości majątków rolniczych i handlowych sporządza. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Jan" 12843

Młoda siła
praktyka kilkuletnia do kierownictwa Pensjonatem lub Letniskiem. Listy Lwów, Domsa 12 Mellerowa dla S W. 11086

Inteligentna
sympatyczna osoba szuka posady samodzielnej gospodyni w lepszych domach, czysta, uczciwa, dobrze polecona. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zalety". 12854

Młoda
inteligentna panna poszukuje pracy, przy dobrej rodzinie, za pokojówkę lub do dziecka. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Pokojówka". 12847

Zarządu realności
poszukuje dobrze obznajomiony we wszystkich sprawach podatkowych i administracyjnych. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Obowiązkowość". 12846

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1 p. II tel. 97-33 po cenach zniżonych 11122

Kucharka
zajmie się gospodarstwem we dworze lub na probostwie. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Obowiązkowa". 11126

Emeryt
solidny, energiczny, obejmie zarząd realności, za mieszkanie lub zapłatę, Oferty Kurjer Zimorowicza 10 pod „Obowiązkowość". 11149

Absolwentka
seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest. Marja W.

Służący
wiek średni, poszukuje posady jako żonaty (żona b. dobra kucharka) lub po kawalersku — posiada świadectwa i b. d. polecenia. Łask. zgłoszenia Walenty Majewski majątek Dolsk op. Przewały (Wołyń). 11157

Technik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, przez pół dnia, — jako korespondent, urzędnik manipulacyjny, rysownik, może udzielać również lekcji z zakresu gimn. mat.-przyrodn. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Zdolny technik" B

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Służąca
dobrze gotująca z dobremi poleceniami potrzebna zaraz. Wiadomość Lwów, Gosiewskiego 4A I p. 11168

Inżynier
lub technik do przedsiębiorstwa poszukiwany. „Instalacjo mech.-elektr.", Administracja Lwów, Zimorowicza 10. 11178

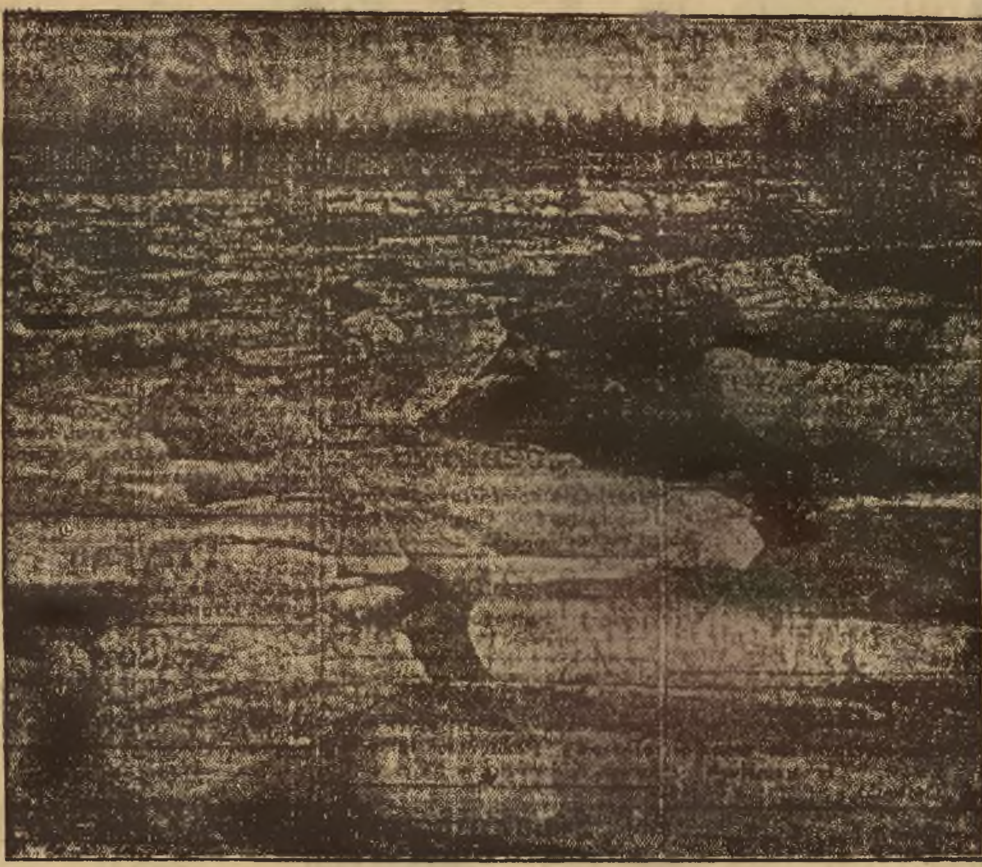
Panienkę
do 2 chłopczyków z obowiązkami niani przyjmę. Odpisy poleceń pod „Zdrowa i bezwzględnie uczciwa". 11179

Służąca
do wszystkiego, Polka, potrzebna zaraz. Lwów. Poniatowskiego 10 I p. drzwi 4 zgłoszenia 12—6. 12801

Potrzebna
osoba do naprawy dywanów perskich w domu Lwów, Pełczyńska 7a II p 9—10. 12813

Biuro pracy
przy Izbie Lekarskiej lwowskiej zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki: 1. Kierownika gabinetu terapji fizykalnej szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. 2. Lekarza domowego w Ubezpieczalni Społecznej w Stanisławowie, (dwóch) Nadwórnej (jednego), Pasiecznej (jednego), Sołotwinie (jednego), 3. Lekarza-dentystę w Ubezpieczalni Społ z siedzibą w Nadwórnej. 4. Wolna praktyka w Żółkiewce woj lubelskie, Radnikach k. Wielunia woj. łódzkie, Mrozach woj. warszawskie, Aleksandrji (na Wołyniu) 12853

Służąca
młoda, czysta, dobrze gotująca, potrzebna, dobre świadectwa. Sołtyńska Lwów, Dwernickiego 7/3. 12860



Wiosna idzie, lody pękają... Oto pełen piękna i grozy obrazek z ostatnich dni.



Nowości filatelistyczne: 1) Znaczek francuski z nadrukiem na 50 ctm. 2) Znaczek duńskiej poczty lotniczej.

Humor zagraniczny



— Taki malutki i już nosi rękawice bokserskie? Chce z niego zrobić siłacza?
— Nie — to poto, by nie dłubał w nosie.
(Judge N. York). S. F.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski